

Protokół nr 32/18
Sejmiku Województwa Zachodniopomorskiego
z dnia 29 maja 2018 r.

1. Otwarcie sesji.

XXXII Sesję Sejmiku Województwa Zachodniopomorskiego otworzyła i obradom przewodniczyła Teresa Kalina przewodnicząca Sejmiku, powitała wszystkich radnych i zaproszonych gości oraz stwierdziła, iż zgodnie z listą obecności, jest niezbędne quorum, aby dzisiejsze decyzje i uchwały były prawomocne.

Zgodnie z § 25 ust. 2 Statutu Województwa Zachodniopomorskiego na sekretarzy obrad przewodnicząca powołała: panią Joannę Żurowską i pana Cezarego Szelię

Na wstępie przewodnicząca poinformowała, iż: zgodnie z art.21 ust. 1a ustawy z dnia 5 czerwca 1998 r. o samorządzie województwa obrady sejmiku są transmitowane i utrwalane za pomocą urządzeń rejestrujących obraz i dźwięk. Nagrania obrad będą udostępniane w BIP i na stronie internetowej samorządu województwa. Administratorem danych osobowych jest Województwo Zachodniopomorskie. Dane będą przetwarzane wyłącznie w celu i zakresie określonym w ustawie o samorządzie województwa. Dane kontaktowe inspektora ochrony danych znajdują się na stronach BIP.

Lista obecności radnych jest załącznikiem nr 1 do niniejszego protokołu.

Lista osób zaproszonych jest załącznikiem nr 2.

2. Przyjęcie porządku obrad.

Porządek obrad, który wszyscy otrzymali pocztą jest załącznikiem nr 3 do protokołu.

Przewodnicząca poinformowała, iż jest propozycja zmiany porządku obrad, na wniosek zarządu województwa wprowadzenie projektu uchwały:

- w sprawie udzielenia z budżetu Województwa Zachodniopomorskiego pomocy finansowej w formie dotacji celowej gminom – laureatom Konkursu „Granty sołeckie 2018”, z przeznaczeniem na realizację projektów inwestycyjnych na obszarach wiejskich województwa zachodniopomorskiego

Innych propozycji zmiany porządku obrad nie zgłoszono.

Drogą głosowania wniosek o rozszerzenie porządku obrad został przyjęty.

Wynik głosowania:

Za – 21 (+ K. Kołodziejska – Motyl oraz L. Bany, którzy zgłosili awarie terminala)

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 0

Głosy nieoddane – 1

Następnie drogą głosowania przyjęto zmieniony porządek obrad.

Wynik głosowania:

Za – 20 (+ K. Kołodziejska – Motyl oraz L. Bany)

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 1

Głosy nieoddane – 2

Przyjęty porządek obrad jest załącznikiem nr 4 do protokołu.

3. Przyjęcie protokołu z poprzedniej sesji Sejmiku.

Protokół z ostatniego posiedzenia znajdował się w Kancelarii Sejmiku.
Droga głosowania protokół został przyjęty bez uwag.

Wynik głosowania:

- Za – 22 (+ K. Kołodziejska – Motyl0
- Przeciw – 0
- Wstrzymało się – 0
- Głosy nieoddane – 2

4. SPRAWOZDANIE Z WYKONANIA BUDŻETU WOJEWÓDZTWA ZA 2017 ROK:

Zarząd Województwa Zachodniopomorskiego w ustawowym terminie przekazał:

- Sprawozdanie roczne z wykonania budżetu Województwa Zachodniopomorskiego za 2017 r.
- Informację o stanie mienia Województwa Zachodniopomorskiego na dzień 31 grudnia 2017 r.
- Sprawozdania roczne z wykonania planu finansowego za rok 2017:
 - a) Wojewódzkiego Ośrodka Ruchu Drogowego w Szczecinie oraz Zachodniopomorskiego Ośrodka Ruchu Drogowego w Koszalinie
 - b) samodzielnych publicznych zakładów opieki zdrowotnej, dla których organem tworzącym jest Samorząd Województwa
 - c) instytucji kultury, dla których organizatorem jest Samorząd Województwa

oraz

sprawozdanie finansowe Województwa Zachodniopomorskiego za rok 2017 wraz z opinią biegłego rewidenta z przeprowadzenia badania tego sprawozdania

Pocztą, ww. dokumenty, wszyscy radni otrzymali, stanowią one załącznik nr 5

Sprawozdanie uzyskało pozytywną opinię Regionalnej Izby Obrachunkowej w Szczecinie.

Ww. dokumenty były omawiane na wszystkich komisjach stałych Sejmiku.

Komisją wiodącą w pracach nad ich analizą była Komisja Rewizyjna, która wystąpiła do Regionalnej Izby Obrachunkowej w Szczecinie o zaopiniowanie wniosku o udzielenie Zarządowi absolutorium, wniosek ten Regionalna Izba Obrachunkowa zaopiniowała pozytywnie.

Wniosek Komisji Rewizyjnej w sprawie udzielenia Zarządowi absolutorium, wraz z uchwałą RIO, wszyscy otrzymali pocztą, jest on załącznikiem nr 6 do niniejszego protokołu.

Jako pierwszy głos zabrał Skarbnik Województwa Zachodniopomorskiego marek Dylewski przedstawiając ramy sprawozdania, kwoty, które składają się na budżet, przedstawiając prezentację. Przedstawiona prezentacja jest załącznikiem nr 7 do niniejszego protokołu.

Następnie głos zabrał Olgierd Geblewicz, marszałek województwa, prezentacja przedstawiona przez pana marszałka jest załącznikiem nr 8 do protokołu.

Dariusz Wieczorek : zacznę od oświadczenia w imieniu SLD, że fakt, iż czuje na plecach oddech przewodniczącego, pana posła Arkadiusza Marchewki nie zmieni w żaden sposób naszego stanowiska. Cieszę się, że pan poseł jest, bo być może usłyszy troszkę inne informacje, jeżeli chodzi o sytuację zachodniopomorskiego, niż te, które pewnie przedstawia pan marszałek na zarządach partii pokazując właśnie takie slajdy, które tutaj widzieliśmy. Żeby była jasność, te slajdy to jest oczywista oczywistość. Przecież to są rzeczy, które są co roku realizowane, które wynikają z planów, które ma województwo zachodniopomorskie. Tutaj, proszę zauważyć, że nie ma niczego nowego. Jak byśmy przyjrzeni się sprawozdaniu za rok 2016 mielibyśmy dokładnie te same slajdy, kopiuj – wklej, i tylko zmienione liczby. Natomiast prawda jest taka, że rok 2017 to jest rok ukrywania błędów zarządu województwa. Można krótko podsumować ten rok, i symbolem tego, co się działo w roku 2017, jest zawalony Zamek Książąt Pomorskich, jest ta gigantyczna katastrofa. Tak można ocenić, i tak SLD ocenia rząd koalicji PO-PSL w roku 2017. Są oczywiście plusy, nie rośnie dług, chociaż widać wyraźnie, że ta kampania wyborcza, która się zaczęła już w roku 2017 dzisiaj już osiąga, nawet

wprowadzając ten projekt uchwały, osiąga już tempo prawie światła, ale z tym się trzeba liczyć. Pan marszałek sygnalizował i pokazywał jak to pięknie wykonany był ten budżet a błędy były dokładnie takie same jak co roku, bo to piękne wykonanie budżetu to chociażby kwestia taka, to najlepiej pokazuje tą kreatywność. Plan dochodów jeżeli chodzi o środki z UE w ramach RPO to była kwota 276 milionów złotych, wykonano 188 milionów, świetnie jest? No nie jest. Jeżeli chodzi o fundusz społeczny, plan 61 milionów wykonano 39 milionów, nie świetnie. Pan marszałek chwali się turystyką, jak to pięknie w tej turystyce, że budujemy potencjał turystyki w zachodniopomorskim, to moje pytanie jest takie, czym budujemy? W dziale turystyka plan wydatków 33 miliony, wydano 2 miliony. Drogi o których tutaj była mowa, plan 207 milionów, wydano 142 miliony. Więc gratuluję, jeżeli z tego powodu możemy być zadowoleni. Bo to, że te rzeczy zostały zrobione, to my nie mamy żadnych wątpliwości, że one powinny być zrobione, pomijamy kwestie efektywności, czasu trwania tych inwestycji, itd., już o tym nie dyskutujemy, natomiast chodzi nam po prostu o to, że w stosunku do tego co planujemy wykonanie tego jest realnie na poziomie 50 %, i to świadczy o skuteczności zarządu województwa. I to wykonanie budżetu to oczywiście jest jedno natomiast sposób zarządzania to jest druga rzecz. Czy cokolwiek się zmieniło?. Nie słuchacie SLD, nie słuchacie opozycji, bo jesteście najmądrzejsi, w związku z czym nic się nie zmieniło. Województwo idzie w bardzo złą stronę, zadłużacie ten budżet w gigantyczne dziesiątki milionów złotych. Jeżeli potrzeba dowodów, proszę bardzo. To słynne połączenie szpitali w roku 2017, miało być pięknie, Arkońska łączy się ze Zdunowem, i co? 144 miliony długu Arkońskiej na koniec roku. Pan marszałek tłumaczy, wzięliśmy kredyt 50 czy 60 milionów, kredyt konsolidacyjny. Przestańcie nas już bajerować i oszukiwać, bo zadłużenie na koniec roku jeżeli chodzi o szpital na Arkońskiej na początek roku czy koniec 2016 to była kwota ok. 40 milionów złotych. Zadłużenie Zdunowa na tamten czas, z tego co pamiętam, to była kwota ok. 80-90 milionów złotych, coś się zmieniło? Dalej mamy 150 milionów a w międzyczasie wpompowaliśmy w te szpitale co najmniej 20 milionów złotych. Kolejna rzecz, jak już jesteśmy przy szpitalach. Zadłużenie szpitala Zdroje rośnie z 37 na 52 miliony złotych, zadłużenie koszalińskiego szpitala ponad 50 milionów złotych, w tym zadłużenie wymagalne 20 milionów. Zobaczcie, w tych trzech jednostkach mamy 1/3 budżetu województwa jeżeli chodzi o zadłużenia. Tak wygląda zarządzenie województwem zachodniopomorskim. Siedziba urzędu marszałkowskiego, co roku już to mówimy, ileż można mówić. Wydaliśmy milion złotych w tym 2017 r. , w tym 600 tys. na wynagrodzenia, i co, nic. Mówimy od dwóch lat, miejsce bez sensu, szukajmy innego rozwiązania, nie przeniesiemy pogotowia ratunkowego, nie ma na ten moment takiej możliwości, ale nie, wy wiecie lepiej. Pan marszałek sygnalizował ARR, zwiększyliśmy udziały, objęliśmy udziały, super. My się będziemy pytać, jest połowa roku, za chwilę będziemy się pytać, jakie są rzeczywiste efekty podniesienia tych udziałów i wpłaty tych środków z budżetu. Czy to chodziło tylko o to, żeby regulować zaległe długi, czy też rzeczywiście chodziło o to, żeby te firmy zaczęły lepiej funkcjonować. Za chwilę się będziemy o to pytać, bo takie informacji na ten moment nie uzyskaliśmy. Katastrofa budowlana na Zamku, pan marszałek na jednym slajdzie o tym powiedział, pewnie bo nie ma co się chwalić. Natomiast prawda jest taka, że to najlepiej pokazuje w jaki sposób zarządzacie województwem i naszym majątkiem. To jest po prostu skandal. Zostawiliście dyrekcję Zamku podpisując akt notarialny w 2017 r. i umyśliście ręce, zostawiliście dyrekcję zamku z tym wielkim problemem. Ani razu na sesji województwa zachodniopomorskiego w 2017 roku nie przyszliście i uczciwie nie powiedzieliście jak wygląda rzeczywiście sytuacja z zamkiem. Nie zaproponowaliście mimo zapowiedzi marszałka z maja na komisji budżetu, że będziecie badać całe wzgórze, wszystkie skarpy, bo po prostu wreszcie trzeba uczciwie się dowiedzieć, co tam jest pod spodem. Nie zrobiono tego w 2017r. Efekt? Fachowcy mówią, że zamek pęka dalej, zarząd mówi, tak pęka, ale pod kontrolą. To ja dziękuję za taką kontrolę, bo to nie o to chodzi. Tu po prostu trzeba czynu i działań. Centrum Nauki, pan marszałek sygnalizuje to jako projekt bardzo istotny, ważny, jest tylko pytanie czy będzie nas na to stać. Rozpoczęliśmy to w roku 2017, te działania zostały już podjęte, pytanie tylko czy rzeczywiście jest pełne zabezpieczenie jeżeli chodzi o wykonanie tego obiektu, bo tu mamy poważne zastrzeżenia, również co do wycen, pewnie jak będą przetargi sytuacja się zweryfikuje. Jak mówicie o drogach, bo było dużo, to była kwota 207 ,milionów a wydatkowano 142. Teatr Polski, zwracaliśmy uwagę na to, że to można było rozpocząć dużo wcześniej, w roku 2017. Pan marszałek mówi, nie było finansowania, no to w mojej ocenie co się zmieniło w roku 2018? Też nie ma finansowania. Jeżeli byśmy to zaczęli wtedy, to być może już byśmy byli bliżej jeżeli chodzi o finansowanie tej inwestycji i być może byśmy się bilansowali czy nas na to stać, czy budżet udźwignie tego typu wydatki. W budżecie oczywiście pojawiły się również kwestie związane ze zwrotem środków z UE, zwrot do ARiMR 3,5 miliona złotych. Pytaliśmy się o te wszystkie sprawy sądowe, kilkaset tysięcy złotych, które zapłaciliśmy, więc to są rzeczy, które się zdarzyły. Pytanie, czy można było tego uniknąć. Do dzisiaj odpowiedzi na to pytanie nie uzyskaliśmy. Podsumowując, nic się nie zmieniło w roku 2017, a jest jeszcze gorzej i mam nadzieję, że opiniując negatywnie kwestie dotyczące absolutorium dla zarządu, bo SLD mówi wyraźnie, nie

będziemy głosowali za udzieleniem absolutorium, z nadzieją, że rok 2018 będzie ostatnim rokiem koalicji PO-PSL i tego zarządu w województwie zachodniopomorskim.

W imieniu klubu PiS głos zabrał Kazimierz Drzazga. Przedstawione wystąpienie w imieniu klubu PiS jest załącznikiem nr 9 do niniejszego protokołu.

Zygmunt Dziewguć: w imieniu klubu PSL: po takich dwóch wystąpieniach trudno będzie się odnieść do tego budżetu, niemniej jednak spróbuje. Posłużę się analizą SWOT, analiza pokazuje słabe i silne strony. Akurat zostały pokazane same słabe strony, ja postaram się, może nie tak dokładnie i precyzyjnie, ale postaram się państwu pokazać pewne jego pozytywy. Tak jak każdy z nas, mamy pozytywy i negatywy, w sensie osobowości, w zależności od tego co robimy. W związku z tym zacznijmy od siebie, czy jesteśmy doskonali? Popelniamy błędy, nie zawsze zajmujemy najważniejsze stanowiska, bo się może nie nadajemy, w związku z tym jesteśmy tak, gdzie jesteśmy. Natomiast ten budżet ma swoją pewną wizję, przede wszystkim rozwój województwa, a rozwój województwa to nie jest tylko jeden rok tylko to jest 5-10 lat jeżeli chodzi o wizję. Posłużę się tu jednym tematem, kolej regionalna i przewozy regionalne. Przecież ten projekt zaczynał jeszcze pan marszałek Zygmunt Meyer. My go w tej chwili kończymy. Jest to robione w sposób ciągniony przez wiele lat, teraz to jest pewien etap. Cały czas wydajemy pieniądze na modernizację, pan marszałek to pokazywał. Także programy, które przedstawiał marszałek mają wspomagać przede wszystkim przedsiębiorczość. Musimy inwestować w te obszary, które w przyszłości dadzą wartość dodaną, również do naszego budżetu, czyli między innymi, tworzenie miejsc pracy, bo my nie tworzymy ale wspieramy przedsiębiorców. Po przez PIT i CIT mają te pieniądze wrócić do budżetu, bo taka jest rola, pomnażanie pieniędzy, również generować oszczędności jeżeli chodzi o koszty, poprawiać warunki życia mieszkańcom. Jako przykład termomodernizacja. Wiemy od czego rozpoczęliśmy termomodernizację, od wymiany okien, bo wiemy, że tam ucieka najwięcej ciepła. Kolejna rzecz, termomodernizacja jest potrzebna, ostatnio pojawił się problem wymiany pieców. Większości społeczeństwa na to nie stać, ciepło kosztuje, taka jest rzeczywistość, więc wszystko trzeba robić w odpowiedniej kolejności. Dlatego my wspomagamy społeczeństwo, bo w ten sposób działania przełożą się na oszczędności w kosztach, dlatego w ten sposób są transmitowane te wydatki. Słabe strony są dla tych, którzy chcą wydawać pieniądze a nie inwestować. Nie można katastrofę, która jest w Zamku brać jako przykład, kto wiedział, że akurat tam się zapadnie? Modernizację Zamku rozpoczął jeszcze pan marszałek Meyer, to jest kontynuacja. Także budżet ma działać na rzecz przyszłości, zainwestowany kapitał ma pracować i zasilać budżet przyszłości, a nie można go traktować wyłącznie konsumpcyjnie. Jeżeli chodzi o uzasadnienie posłużę się materiałem z który zapoznałem się z komisji rewizyjnej. Wniosek komisji rewizyjnej jest taki, że po zapoznaniu się z tymi wszystkimi sprawozdaniami postanawia pozytywnie zaopiniować budżet i zwraca się z wnioskiem o udzielenie absolutorium. Patrząc na sprawozdanie finansowe deficyt budżetu za ubiegły rok to jest tylko 422 tys. Niewykonanie budżetu w 100% jest przejawem oszczędnego gospodarowania środkami publicznymi, i to jest dobrze zarządzanie, pieniądze wydawane są rozsądnie nie na siłę. Biegły rewident badał sprawozdanie finansowe i nie stwierdził nieprawidłowości, również RIO zaopiniowało pozytywnie sprawozdanie. jako klub PSL przychyłamy się do wniosku komisji rewizyjnej i również jesteśmy za udzieleniem zarządowi absolutorium.

Jan Kuriata w imieniu klubu PO: w imieniu klubu powiem, że jesteśmy za udzieleniem absolutorium dla Zarządu województwa. Długo i wyczerpująco mówił o tym pan marszałek. Poprzemy ten budżet popierając to co powiedział pan Zygmunt Dziewguć, uważamy, że praca zarządu powinna być oceniona pozytywnie, co nie znaczy, że nie mogło się zdarzyć coś, co mogłoby być przedmiotem dyskusji, debaty między nami. Natomiast jeszcze taka uwaga, w bardzo wielu wypowiedziach opozycji, zarówno PIS jak i SLD było takich przypuszczeń, co jak najbardziej mają państwo prawo wygłaszać, tylko, że to chyba źle się dzieje jeżeli przypuszczamy, nie mając pewności, np. ta symboliczna katastrofa, która mogłaby się zdarzyć np. za kadencji pana marszałka Meyera, i gdyby się tak zdarzyło to co to by było panie radny? Dlatego wolałbym żebyśmy trzymali się faktów, konkretnych a te fakty i konkrety nakazują nam powiedzieć, że nasz klub oczywiście zagłosuje za udzieleniem absolutorium zarządowi województwa zachodniopomorskiego.

Maria Ilnicka – Mądry: chcę zapytać pana radnego Dariusza Wieczorka, skąd ma informacje dotyczące takich zadłużeń szpitali marszałkowskich. Jeżeli posiada informacje, które nie były dotychczas znane członkom komisji zdrowia, nigdy nie padały na tej sali sesyjnej, nikt mi nie zarzuci, że akurat tą sprawą się nie interesuję, jestem na bieżąco. Jeśli ktoś tego rodzaju kwoty rzuca, wartości 150 milionów, kilkudziesięciu milionów, to musi mieć ku temu podstawę, zakładam, że je ma. W

związku z tym bardzo proszę pana radnego o dostarczenie członkom komisji zdrowia dokumentacji potwierdzającej to. Jeśli będzie taka potrzeba i trzeba będzie się wesprzeć o siłę zarządu, proszę pana marszałka, żeby umożliwił dostarczenie koledze radnemu potwierdzających wypowiedź jego dokumentów. Nie chciałabym, żebyśmy do tego podchodzili na zasadzie mądrości narodów, która płynie z przysłów: kumie kradnijcie ale umiar miejcie.

Agnieszka Przybylska: chciałam tylko jeden wybrany aspekt, nie dystansując się oczywiście do stanowiska naszego klubu. Przy zarządzaniu województwem pan marszałek łaskaw był powiedzieć, z radością wszyscy się cieszymy, że spada poziom bezrobocia, że już tylko 7. miejsce a wcześniej było gorzej, natomiast bardzo ważna kwestia umknęła a ma się mocno związek z budżetem zeszlatorocznym, i to jest rzecz, która podkreślam od początku, gdy trafiłam do tego sejmiku. Nasze województwo niechlubnie wyróżnia się w Polsce, przoduje jeśli chodzi o małżeństwa, o rodziny, o brak trwałości małżeństw, o rozpady, o rozwody i o urodzenia pozamałżeńskie. Zajmujemy niechlubne pierwsze miejsca i sytuacja jest tak bardzo zła, że możliwości, które mamy finansowe powinny być zupełnie inaczej zaakcentowane, a niżeli to miało miejsce w kolejnym roku. Pan marszałek przypomniał, że na wsparcie rodziny 217 tyś było przeznaczone, plus 67 tyś na program związany z seniorami. Obserwując zarówno na komisji Zdrowia, Opieki Społecznej i Bezpieczeństwa Publicznego jak i na komisji ds. rodziny możliwości działania ROPS nie mam wątpliwości, że pracownicy i dyrekcja ma o wiele większe możliwości i mógłby bardzo dużo dobrego zrobić jeśli chodzi o wsparcie rodziny i trwałość rodziny. Przypominam realizowany program Regionalna Akademia Rodziny, która bezpośrednio ma mieć takie działanie, i skromna kwota 217 tyś w żaden sposób nie jest adekwatna do potrzeb naszego województwa w tym zakresie. Reasumując, skoro tylko tyle mimo bardzo złej sytuacji rodzin przeznaczono w naszym budżecie, a równocześnie czterysta razy więcej na ścieżki rowerowe, 87 milionów z tego co zanotowałam na ścieżki rowerowe, 217 tyś na wsparcie rodziny. Oznacza to, że mimo rokrocznie ponawianych przez PiS i mnie osobiście apeli o radykalne zwiększenie środków na wsparcie rodziny kolejny rok nie zostało to uwzględnione. W związku z tym mam nadzieję, że w kolejnym budżecie ta kwota 217 tyś będzie co najmniej dziesięć razy większa, ponad 2 miliony, i to nie będzie za dużo.

Dariusz Wieczorek: pani radna zadała mi pytanie, ja jestem człowiekiem omylnym, w przeciwieństwie do marszałka i zarządu województwa, ale w tym przypadku się nie mylę. Opieram się na uchwale zarządu województwa z 26 lutego 2018 roku w sprawie przyjęcia sprawozdań rocznych jeżeli chodzi o placówki służby zdrowia. W tych sprawozdaniach, podam tylko te przypadki, o których mówiliśmy. W przypadku Wojewódzkiego Szpitala Zespołowego w Szczecinie, stan zobowiązań na 1 stycznia 2017 49 milionów, stan zobowiązań na 31 grudnia 144 miliony zł. Szpital w Zdrojach 37 milionów na 1 stycznia 2017 52 na 31 grudnia 2017. Jeżeli chodzi o szpital w Koszalinie, zobowiązania wymagalne 1 stycznia 2017 – 21 milionów, 31 grudnia 2017 – 19 milionów 200 tys., przy całości zobowiązań 52 miliony zł. W związku z czym podaliśmy tylko te trzy przykłady pokazując, że w tej gospodarce pozabudżetowej, tylko z tych 3 szpitali te zobowiązania to już jest kwota ok. 250 milionów złotych, przy budżecie 850 milionów, to to jest prawie 1/3 budżetu. W związku z czym to jest cykająca bomba, z którą budżet zachodniopomorski będzie musiał się zmierzyć pewnie w latach następnych. Ale moje pytanie, bo nie uzyskałem odpowiedzi na komisji rewizyjnej i być może pan skarbnik się do tego odniesie. Bo jeżeli coś tutaj jest, jakaś pomyłka, to ten wniosek komisji rewizyjnej trzeba by było uchylić i go ewentualnie poprawić. Ja nie znalazłem uzasadnienia dla punktu czwartego we wniosku komisji rewizyjnej w sprawie udzielenia zarządowi absolutorium, dla tych cyfr, które tutaj są podane i powiem szczerze, że one wzbudziły mój zachwyt, bo jakby tak się rzeczywiście stało, otóż wartość księgową majątku na dzień 31 grudnia to jest kwota 4 mld 337 milionów złotych i jest wyższa od 2 miliarda 83 miliony złotych od jego wartości na dzień 31 grudnia 2016 r. Pytałem czy tu jest jakiś błąd, jakieś przeszacowanie, bo nie chce mi się wierzyć, żeby w przeciągu jednego roku wartość majątku naszego województwa wzrosła o 100%. Nie chciałbym żeby w dokumentach komisji rewizyjnej były błędy, bo wszystko na to wskazuje, że to jest jakiś błąd matematyczny.

Maria Ilnicka – Mądry: żeby zakończyć ten temat, to chciałam zadeklarować się, jeśli pan radny wyrazi na to zgodę, że jestem gotowa udostępnić mu zasady tworzenia rachunku finansowego dla szpitali, bo zupełnie to wygląda inaczej. Do tych zobowiązań wymagalnych i nie wymagalnych dolicza się jeszcze należności. Zupełnie wynika to z czegoś innego, ustawa płatnika zasadniczego jakim jest NFZ określa terminy płatności, które na koniec każdego miesiąca będą pokazywane w inny sposób. To jest jedna sprawa, a druga sprawa, sprawozdanie z 28 lutego, które przyjął zarząd jest sprawozdaniem dla zarządu, organu tworzącego. Sprawozdaniem końcowym jest sprawozdanie bilansu, który się robi na dzień 31 marzec każdego roku.

Olgierd Geblewicz: spróbuję krótko odnieść się, gdyż pan przewodniczący Kuriata powiedział, że wyczerpująco przedstawiłem sprawozdanie zarządu, więc nie chciałbym przynajmniej do końca wyczerpać tej części Sali, radnych, którzy pozytywnie wypowiadali się o pracy zarządu, o wykonaniu budżetu w roku 2017, no ale też tym którzy bez nadziei na to, że oczywiście ich przekonam, ale tym, którzy zadawali pytania i składali głosy krytyczne, z należącego szacunku, będę starał się udzielić informacji, albo sprostować nieprawdziwe informacje. Od tego chyba zacznę, bo nie dalej jak wczoraj mieliśmy w Szczecinie konferencję dot. face news, między innymi z panem rzecznikiem praw obywatelskich, gdzie dużo mówiliśmy jaki to nieład w dialogu i dyskursie publicznym powodują, że informacje fałszywe świadomie wprowadzane są w obieg. Mam nadzieję, że na tej Sali te fałszywe informacje wynikały z niewiedzy. Rozpocznijmy od zadłużania. Pan Wieczorek mówi, że zadłużenie wzrosło. Jeżeli chodzi o zadłużenie województwa zachodniopomorskiego w roku 2017 to informuję, że ono spadło, pomimo tego, że zrealizowaliśmy inwestycje na ponad 300 milionów złotych, to nie zaciągaliśmy kredytów a spłacaliśmy kredyty. Na koniec 2017 zadłużenie województwa zachodniopomorskiego to 236 milionów a na początku roku to 272 miliony, pan mówi, że pan umie liczyć, to mam nadzieję, że różnicę pomiędzy 272 milionami długu na początek roku a 236 milionami na koniec roku potrafi pan wyliczyć i zorientuje się pan że jest to spadek. Mało tego, od roku 2014 nasze zadłużenie spadło z 331 milionów. Nasze województwo w tym okresie spłaciło kredyty. Dlatego proszę nie powtarzać, że zadłużenie wzrosło. Będzie wzrastało z tym momentem jak wejdziemy w kluczową fazę inwestycji unijnych, bo zaciągamy kredyt, o czym informowaliśmy państwa, z Europejskim Bankiem Inwestycyjnym na transze 250 milionów złotych na współfinansowanie inwestycji z perspektywy 2014-2020 i będziemy oczywiście z tych możliwości korzystali ale na inwestycje. O czym świadczy zresztą stała stosunkowo wysoka jak na nasz region nadwyżka operacyjna, która od kilku już lat wynosi 80 milionów złotych. Ona pokazuje, że my nie przejadamy pieniędzy, tylko, że my rok rocznie w budżecie oszczędzamy pieniądze. Dlatego tutaj też odpowiem na ten zarzut, że nie wszystkie pieniądze wydaliśmy. Ja wiem, był minister w rządzie a do relacji z rządem również z przyjemnością się odniosę, był minister PiS, który szczylił się tym, że wydał wszystkie pieniądze jakie miał, nazywał się pan minister Maciarewicz. On nie kupił ani jednego śmigłowca, nie zbudował ani jednej łodzi podwodnej, a wydał wszystkie pieniądze, całe dwa procent PKB. Tylko dla mnie to nie jest powód do dumy, my wydatki starajmy się realizować w taki sposób, żeby wydatki bieżące, a więc wydatki między innymi na wynajem biur, na wiele różnych pozycji, które na bieżąco wydajemy, na wynagrodzenia, staramy się traktować z należytą rozwagą i powagą, staramy się szukać jak najwięcej oszczędności. A jeżeli chodzi o inwestycje, to staramy się je realizować, czasami one wychodzą drożej niż zakładaliśmy, ale są też oszczędności przy postępowaniach przetargowych. My musimy się dostosowywać do oczekiwań rynku. Jeżeli jesteśmy przy tych dużych wskaźnikach, to myślę, że warto aby odniósł się do tego, co pan przewodniczący Drzazga powiedział, do tych 93% wykonania wydatków majątkowych w roku ubiegłym w stosunku do planu. Rzeczywiście, jak każdy, każdy ma różnego rodzaju problemy przy realizacji, każdy samorządowiec. Tylko też trzeba mierzyć jakąś równą miarą, i czy to jest powód do srogiej oceny zarządu ? Sprawdziliśmy w międzyczasie poziom wykonania wydatków inwestycyjnych w województwie podkarpackim, 81%. Więc jak chce się wrzucać kamyczek do czyjegós ogródka, to warto też sprawdzić własny. Jeżeli chodzi o wzrost zadłużenia szpitali po konsolidacji. Oczywiście manipulacją jest stwierdzenie, że szpital jest zadłużony w 143 milionach, bo z jednej strony to jest oczywiście wynik jeżeli chodzi o zobowiązania, ale po pierwsze, to nie są zobowiązania wymagalne. Na koniec roku ten szpital miał jedynie niecałe 1,5 miliona zobowiązań wymagalnych, a pamiętamy, że szpital w tym kulminacyjnym punkcie tego problemu szpital miał 24 miliony, pukali komornicy, ludzie się niepokoili czy będą wynagrodzenia. Na koniec roku mieliśmy 1,5 miliona, zakładam, że ten problem w chwili obecnej nie istnieje. Natomiast oczywiście na zobowiązania trzeba patrzeć w kategorii jakie to są zobowiązania, a więc poza zobowiązaniami długoterminowymi, bo konsolidacja kredytu dotyczyła zobowiązań długoterminowych, każdy szpital na koniec roku ma zobowiązania bieżące, nie przeterminowane a bieżące, wystawia się faktury za prąd, za leki za wszelkiego rodzaju usługi, które mają termin płatności np. w styczniu a są wystawione faktury w grudniu. W związku z tym z tej kwoty, kwota 65 milionów złotych to są właśnie zobowiązania krótkoterminowe, więc nie można ich traktować jako zobowiązań, które mają jakikolwiek wymagalny wpływ. Dlatego prosba aby nie rozpowszechniać informacji, że szpital ma długi, bo to nie są długi, to są zobowiązania. Jeśli chodzi o kwestie współpracy z rządem. panie przewodniczący Drzazga, ja powiem w ten sposób, ja nie mam sobie nic do zarzucenia. Jeszcze dwa lata temu nawet zdarzało się, jeszcze Śp. panu wojewodzie Piotrowi Janie zaprosić mnie chociażby na konsultacje w zakresie strategii odpowiedzialnego rozwoju, kiedy ówczesny minister Morawiecki ja prezentował, i byłem. Wizyty ministrów w naszym regionie odbywają się, ja nawet nie nadaję przeglądać gazet, z regularnością

niebywała. Wie pan na ile dostałem zaproszeń, na ile spotkań z ministrami? Otóż nie dostałem. Ja nie mam takiego tupetu, żeby się wpraszać nieproszony na spotkania, natomiast jeżeli rząd chce te relacje z samorządem regionalnym, nawet jeżeli nie jesteśmy z tej samej strony politycznej, jakkolwiek kształtować, to ta odpowiedzialność jest po obu stronach. Jak wojewoda mnie w tym roku, w uzbiegłym wojewoda Kozłowski nie znalazł dla mnie czasu, chociaż chciałem rozmawiać w bardzo ważnych sprawach dotyczących właśnie chociażby w sprawie przemazania ZZMiUW, nie udało się. Natomiast tutaj muszę powiedzieć, że jeżeli chodzi o pana wojewodę Hinca, to w zasadzie w pierwszym tygodniu, czy w drugim urzędowania udało nam się spotkać i przynajmniej te kluczowe problemy omówić. Ale proszę mnie nie rozliczać z mojego krytycznego stosunku do rządu, bo takowy mam, jako wolny obywatel tego kraju mam do tego prawo, ale z drugiej strony też proszę mnie nie obarczać tym, że nie uczestniczę w spotkaniach, w konsultacjach, czy w pracach, do których nie jestem zapraszany. Jak pan minister Kwieciński zaprasza mnie na Komitet Monitorujący zawsze jadę, chyba, że jest jakiś wybitny powód, to jedzie ktoś w zastępstwie. Tyle w ramach współpracy z rządem, ale jednak trzeba pamiętać o tym, że w ramach takiej współpracy, to właśnie projekt o który zabiegałem nie tylko ja ale zabiegało całe środowisko ratowników medycznych, łącznie z całą Solidarnością, mianowicie konsolidacji pogotowia ratunkowego i dofinansowania w ramach rezerwy, parę tygodni temu został wyrzucony do kosza. Ja wyraziłem swoje oburzenie tym faktem w ministerstwie. Jeżeli chodzi o kwestie braku naszych reakcji na nieprawidłowości stwierdzone w śledztwie w zarządzie melioracji. To jest nieprawda, każda z informacji, którą uzyskaliśmy z Prokuratury dotycząca nieprawidłowości w zakresie wykonawstwa została przekazana do Zarządu Melioracji, po to żeby w każdym przypadku wezwać wykonawcę do wykonania napraw, poprawek, uzupełnień, zgodnie z dokumentacją przetargową, a w przypadku gdy to nie było robione dochodziło albo do naliczenia redukcji kosztów albo naprawy na koszt wykonawcy. W każdym z tych przypadków zostały podjęte odpowiednie kroki. Natomiast w dyskusji, to już ponownie staje co w przypadku gdy naliczone zostaną korekty w związku ze stwierdzonymi postępowaniami, to przypominam, że my bezpośrednio po stwierdzonych nieprawidłowościach w 2014 r. wystąpiliśmy do KE z zapytaniem jak w tej sprawie postępować. Dostaliśmy informacje, że do czasu prawomocnych wyroków w tym zakresie Komisja nie będzie miała podstaw do stwierdzenia naruszeń. Te naruszenia musi stwierdzić najpierw niezawisły sąd i dopiero potem jest możliwa ocena skali potencjalnych korekt. Przypominam także fakt, że okres trwałości tych projektów, a więc kiedy te potencjalne korekty można naliczać to jest 5 lat od zakończenia inwestycji. Te ostatnie z inwestycji zostały zakończone w roku 2014. My oczywiście szacujemy ryzyka, ale nie wydaje mi się, ponieważ sprawa jeszcze nie została wniesiona do sądu, aby w tym okresie wyrok był prawomocny, a więc dwuinstancyjny, w tej sprawie. W związku z tym nie wnioskujemy do sejmiku o podjęcie nadzwyczajnych działań, o stworzenie jakiejś rezerwy, nie z powodu naszej ignorancji tylko z powodu realnej oceny sytuacji. I prosba taka, żeby nie powielać informacji, które nie polegają na prawdzie. Jeżeli zaś chodzi o rodzinę i o wydatki. My mamy świadomość, że to jest wyzwanie, ja tego absolutnie nie lekceważę, chociaż to jest wyzwanie, którego nie załatwi się pieniędzmi. Ja nie widzę jednak żadnego związku wprost pomiędzy trwałością związku małżeńskiego, trwałością rodziny a pieniędzmi. My co najwyżej możemy oczywiście starać się promować, ułatwiać, bo wiemy, że najczęściej dochodzi do rozpadu małżeństw tam, gdzie też jest trudna sytuacja materialna, bo to czasami jest jedna z tych przesłanek. Staramy się budować sieć doradztwa dla ludzi w kłopotcie, ale to jest jedyne co możemy zrobić, nawet jeżeli byśmy nie wiadomo ile pieniędzy wrzucili w to działanie, to ono nie będzie miało bezpośredniego przełożenia do pewnego rodzaju trendów, które są pochodną bardzo wielu czynników, bardzo skomplikowanych trendów. My staramy się w tym zakresie prowadzić bardzo wnikliwe badania i analizy, otaczać się ekspertami, promować tych ekspertów, budować sieć wsparcia w całym terenie. Pani widzi tylko to, co ja przedstawiłem z budżetu, pewnie to mój błąd, natomiast pamiętajmy o tym, że my w ramach tych działań które mamy z RPO właśnie na tego typu działania, które mają wpierać naszą zachodniopomorską rodzinę, jej trwałość, to jest ok., 20 milionów złotych w nowej perspektywie, to są zupełnie inne pieniądze, to są projekty, które są na poziomie 5 milionów zaangażowane. My naprawdę nie lekceważymy tego problemu, staramy się go dostrzegać, mamy świadomość, że problem jest poważny. Mógłbym jeszcze mówić np. o sytuacji z konsolidacją pogotowia, to jest tak, że sytuacja z pogotowiem nas zaskoczyła w takim kontekście, że dotychczas wszelkie znaki na ziemi i niebie, zapewnienia ze strony wojewody, ustnie informacje od ministra były pozytywne, również związki zawodowe informowały, że mają słowo, że to zostanie dofinansowane, a dzisiaj jesteśmy w takim miejscu w jakim jesteśmy. Oczywiście mamy przygotowany wariant b, to nie jest tak, że nic nie robimy, tylko tyle, że to powoduje pewnego rodzaju utrudnienia, opóźnienia, ale też nie ukrywamy, mamy też utrudnienia i opóźnienia po stronie wykonawców dokumentacji, o czym państwa informowaliśmy, bo niestety, rynek dzisiaj jest stosunkowo trudny również w zakresie dokumentacji. My staramy się

mobilizować, dyscyplinować, mam nadzieję, że wykonawca jednak zrobi, i jak nie będziemy musieli zerwać umowę i ogłosić nowy przetarg.

Dariusz Wieczorek: chciałbym serdecznie podziękować panu marszałkowi za te wyjaśnienia, i tylko zwrócić uwagę na jedną rzecz, że nie do końca się wsłuchiwał w to, co w imieniu radnych przedstawiałem, bo jedyną rzeczą, za którą pochwaliliśmy zarząd województwa, i to trzeba oddać, że to zadłużenie nie wzrosło i była wysoka nadwyżka finansowa. Wyraźnie to powiedzieliśmy. O to nie mamy pretensji, natomiast druga rzecz, chciałbym serdecznie podziękować za te wyjaśnienia dotyczące szpitali, być może mam inne dokumenty, ale okazuje się, że nie. Już chciałem się z panią Marią Ilnicka – Mądry umówić, ale w tej sytuacji sugeruje, żeby pani radna umówiła się z panem marszałkiem, żeby to szczegółowo wszystko wyjaśnił, bo jest tylko dylemat taki, czy zobowiązania to jest zwiększanie zadłużenia czy nie jest, czy zobowiązania są wymagalne czy nie są wymagalne, natomiast dzisiaj jest poza dyskusją, że jest 144 miliony zobowiązań, część jest związana z 66 milionami kredytu, część jest związana z bieżącą działalnością, ale 144 miliony na 340 milionowy budżet szpitala na Arkońskiej to jest jednak jak by nie patrzeć połowa kontraktu rocznego, i to zadłużenie jest, i wymaga to po prostu analizy, bo co do tego nie ma wątpliwości, że w naszej ocenie ono wzrosło. Być może tu jest temat, zobowiązanie, zadłużenie, to jest kwestia interpretacji, o to możemy się spierać.

Agnieszka Przybylska: w odniesieniu do pana marszałka, że cóż my możemy zrobić oprócz dobrego przykładu i ewentualnych doradców chce przypomnieć, że przy prezentacji, która pan marszałek był łaskaw omawiać wskazano, że z tej kwoty 217 tys., co najmniej dziesięć razy za niskiej wg mnie, że tam jest między innymi Regionalna Akademia Rodziny, wydaje mi się, że nie było pana marszałka na posiedzeniach komisji, gdy była nam prezentowana idea tej akademii, ale to jest bardzo dobre i z tego co słyszałam bardzo skuteczne narzędzie, dla rodzin, które się znajdują w kryzysie, i zamysł jest taki, żeby podtrzymać, wesprzeć na tyle, żeby nie doszło do rozpadu rodziny. My to narzędzie mamy, ROPS, bardzo wysoko oceniam kompetencje pracowników i wolę pani dyrektor, jest takie narzędzie, są kadry natomiast bardzo skromne środki na to. Środki powinny być jednak zwiększone.

Artur Łacki: mamy prawie czerwiec 2018 r. czyli pewnie będzie tak, że w przyszłym roku nie wszyscy a może nawet niewielu z nas będzie miało możliwość dyskusji na temat tegorocznego budżetu, dlatego pozwoliłem sobie akurat w tej chwili zabrać głos i niestety, pierwszą rzeczą z którą muszę się zwrócić do pana marszałka. Po cóż było to mówić panie marszałku, i tak do naszej totalnej opozycji nic nie trafi, i tak z tego co pan powiedział, z tych prawd, które pan powiedział, i tak nic nie trafi. Jak pan przewodniczący Drzazga mówił: „stoję i widzę uśmiechnięte twarze”, a ja tak siedzę i patrzę, że nikt nie słucha, szczególnie z totalnej opozycji. Mówił pan długo, mówił pan prawdę i mówił pan to, co jest w budżecie, i cóż z tego jak nasi kochani koledzy pójdą w media i powiedzą całkiem coś innego. Czyli powiedzą znowu półprawdy. I do pana Drzazgi taki cytat z Cyserona: „jest niedorzecznością ganić innych z tej dziedziny w której się samemu popełnia błędy”. Wystarczy spojrzeć na rząd, który reprezentujecie. Wystarczy spojrzeć na to co robicie z niepełnosprawnymi, na to co robicie z naszą gospodarką, co robicie z armią, co robicie ze służbą zdrowia, nic z tego nie wychodzi wam. Ale ważniejszą sprawą dla mnie jest mała polemika z panem kolegą Dariuszem Wieczorkiem, osiem lat ostatnich słyszymy rolowanie, rolowanie, rolowanie. panie przewodniczący Wieczorek, wszyscy by się przewrócili jak by osiem lat rolowali długi, każda firma by padła, nawet pana Enea by padła, gdyby przez osiem lat rolowała długi, a my rolujemy wg pana, i to nie 8 a już 12 lat i się nie przewróciliśmy. I się okazało, że po 12 latach nawet jest zysk. Półprawda, a może cała nieprawda. Co słyszymy, katastrofa budowlana od dwóch lat. Tak się zastanawiam, czyjego pan by chciał, wydaje mi się, że najlepiej gdyby pan chciał, żeby pan marszałek sam podtrzymywał, jak Atlas, a najlepiej jak by zginął pod tymi gruzami, to chyba byłoby najlepsze dla naszej totalnej opozycji. Trzeci punkt, siedziba, a pamiętam jak dziś jak pan przewodniczący Dariusz Wieczorek chodził mówić, że powinniśmy kupić ten biurowiec co się buduje koło Urzędu Celnego. Więc nie wiem o co tu chodzi, o to że my nie budujemy siedziby czy może o to, żeby kupić od kogoś, kogo wskaże pan Wieczorek. Nie trafione inwestycje, panie przewodniczący, 12 lat nie trafione inwestycje i coś się skończyło z tymi nietrafionymi inwestycjami. Jedyna wątpliwość, o której pan marszałek wspominał to są inwestycje zarządu melioracji, ale to sąd rozstrzygnie, a jestem przekonany o tym, że rozstrzygnie na korzyść, bo z tego co ja czytam w gazetach, to wątpliwości co do wrót jamneńskich mają kajakarze a mieszkańcy tamtych okolic chwalą sobie bardzo. Długi lub zobowiązania, to już na studiach uczyli wszystkich, co to są długi a co to są zobowiązania, to już są naprawdę półprawdy, które są gorsze od kłamstwa. Trzeba powiedzieć jedną rzecz, i cytat malutki jak długo jeszcze będziesz Dariuszu nadużywał naszej cierpliwości?

Anna Mieczkowska: w kilku zdaniach chciałabym jeszcze uspokoić panią radną Agnieszkę Przybylską, pani radna wspominała o rzeczywiście bardzo dobrym projekcie Akademia Rodziny, projekcie który jest bardzo ważnym elementem całego programu Region dla rodziny, i który jest realizowany z wielkim powodzeniem, rozpoczynaliśmy dość nieśmiało, bo mieliśmy obawy czy zdecydują się mieszkańcy Pomorza Zachodniego nam zaufać i wejść w te projekty. Rozpoczęliśmy projekt w Stargardzie i w Łobzie, i przerosło to nasze oczekiwania, zainteresowanie tym projektem. Rzeczywiście w tych dwóch powiatach mieszkańcy bardzo interesowali i dotyczyło to w zasadzie wszystkich grup, i ludzi młodych i małżeństw, które znalazły się w kryzysie, ale i również wielkim zainteresowaniem cieszył się projekt Akademia Babć i Dziadków. I to również zyskało dużą akceptację. To był pierwszy rok, dwa powiaty. Potem lawinowo zaczęły zgłaszać się kolejne powiaty. Myśmy o tym już mówili również na komisji, nie sztuką jest wydawać pieniądze, ale uważam, że sztuką jest te środki też umiejętnie pozyskiwać i odciążać budżet. I być może w budżecie, rzeczywiście ta kwota ponad 500 tys może być dla pani niesatysfakcjonująca, ale ja uspokoję. Na projekt Akademia Rodziny, w którym już dziś swój udział zadeklarowało 10 powiatów, czyli połowa naszego województwa, mamy w dwóch projektach zintegrowane wsparcie dla rodzin i pieczy zastępczej na terenie województwa zachodniopomorskiego 1.698 tys i drugi projekt, który zaczynamy w 2018 Kurs na rodzinę prawie 3.547 tys, a więc spokojnie proszę państwa, ponad 5 milionów dwieście tysięcy przeznaczamy na realizację programu zadedykowanemu rodzinie. Te projekty będą realizowane sukcesywnie aż do 2020 roku i wierze w to, że nasi następcy również będą podobnie patrzyli na problemy zachodniopomorskich rodzin. A zatem uspokajam, Akademia rodziny jest realizowana i rzeczywiście cieszy się ona ogromnym zainteresowaniem.

Dariusz Wieczorek: ad vocem muszę, tylko nie ma kolegi Artura. Przyznam się, że się trochę uśmiełem jak o paru rzeczach mówił. Po pierwsze wszyscy państwo jesteście tutaj świadkami i tego pilnowaliśmy, ani razu w wystąpieniu klubu ani w moim wystąpieniu nie padło słowo rolowanie. I to można sprawdzić. W związku z czym ja bym bardzo prosił, bo widać, że koledze Arturowi ktoś to przemówienie przygotował, więc jednak trzeba ze zrozumieniem czytać to, co ktoś przygotował i reagować na sytuację na sali, bo wtedy wychodzą tego typu rzeczy. Rzecz druga, jak dobrze wiecie, myślę, że to trochę samochwalstwo będzie, jestem dobrym człowiekiem i dobrze wszystkim na tej sali życzę i życzę wam ażeby to nadużywanie naszej wspólnej cierpliwości trwało również w następnej kadencji, i życzę i sobie i wam wszystkim, bo od tego jesteśmy radnymi ażeby na tej sali dyskutować, być może nie raz głupio mówić, być może mądrze mówić, ale z tego coś konkretnego będzie wynikało. Co do długów i zobowiązań, to już żeśmy z panem marszałkiem to wyjaśniali, natomiast nie wiem tego wkrętu o siedzibie kompletnie nie rozumiem i w tym kontekście na jedną rzecz chcę zwrócić uwagę i na poważnie powiedzieć, nic złego panu marszałkowi ani komukolwiek kto dzisiaj na Zamku pracuje niczego złego nie życzę, żeby nie daj Bóg, jak już szef SLD mówi nie daj Bóg, żeby coś tam więcej się zaważyło, natomiast jeżeli chodzi o kwestie kupowania siedziby to przypominę, że to była rzecz, którą realizował zarząd województwa, bo przecież na komisjach nas formalnie o tym informowano, tego typu negocjacje były prowadzone. Dzisiaj jest temat nieaktualny. Być może jak wtedy byśmy jako sejmik podjęli uchwałę byłibyśmy dzisiaj zdecydowanie dalej, i to jest tylko i wyłącznie działanie zarządu województwa, w tym zakresie my nie mieliśmy w tej sprawie nic do powiedzenia, podobnie jak w tych kwestiach, które są w tej chwili związane z budową siedziby sejmiku. Sejmik podjął taką decyzję, zarząd to w tej chwili realizuje, my mamy inne zdanie jako klub SLD, ale chyba mamy do tego prawo, i to zdanie po prostu wyrażamy. Tyle tytułem wyjaśnienia. Jeszcze raz chce powiedzieć, że po raz pierwszy przez osiem ostatnich lat Dariusz Wieczorek nie wymienił słowa rolowanie w swoich wystąpieniach.

Kazimierz Drzazga: bardzo krótko, bo podejrzewam, że wszyscy marzymy o tym, żeby przegłosować tą i następną uchwałę i następnie wyjść na korytarz i zaczerpnąć trochę innego powietrza. Ja czekałem na te słowa od kolegi Artura Łąckiego, mi ich brakowało, bo co posiedzenie sejmiku on, najdroższy kolega o mnie pamięta. Dziękuję ci Arturze, pozwól, że się zwrócę po imieniu, że jednak nie zapomniałeś o mnie. Ja cię pocieszam, z kolei chcę z drugiej strony, parę lat temu byłem w Pobierowie i patrzę jak ta gmina się pięknie zwija, nie rozwija, nie użyję słowa roluje. Pytam się, co się dzieje, a tutaj działa taka dziarska trójka muszkieterów z PO. Ja mam nadzieję, nie wymieniając nikogo z imienia i nazwiska, że wyborcy w gminie Rewal docenią zasługi tej całej trójki i w sposób właściwy uhonorują ich swoimi głosami najbliższych wyborach, więc głowa do góry, damy radę.

Jerzy Kotłęga: nie byłoby mojego wystąpienia gdyby nie było tak ekspresyjnego wystąpienia kolegi Łąckiego, zwłaszcza ugryzło mnie określenie dotyczące totalnej opozycji. Rozumiem, że to było skierowane do nas, totalnej opozycji która zgłasza własne projekty uchwał, projekt uchwały dotyczący

budżetu obywatelskiego, za moment totalna władza jaką państwo jesteście ten projekt wdraża. Zgłosiliśmy projekt dotyczący in vitro, nie można było nad nim obradować, dzisiaj będziemy obradować. I dobrze, że wprowadziliście, to był projekt totalnej opozycji. Forum Parlamentów Południowego Bałtyku, ile wkładu pracy jest w tym projekcie właśnie nazwanej przez Artura totalnej opozycji. Ja myślę, że powinna być inna definicja totalnej opozycji, nie tego co tutaj się dzieje. Natomiast totalna władza sejmiku nie słucha opozycji, nie chce słuchać. Przez tyle lat nie spotykamy się, nie rozmawiamy, przemawiamy do siebie publicznie, na komisjach nie mamy czasu, spieszymy się, nie realizowany jest na wielu komisjach plan pracy, na posiedzeniach sejmiku wygłaszamy swoje racje nawzajem siebie nie słysząc. To nie działa tylko w jedną stronę, to działa w obie strony. Co do Jamna drogi Arturze, to rzeczywiście przeczytałeś coś tam, wrywek jakiegoś komunikatu ale sprawa jest absolutnie szersza i ona będzie niosła za sobą skutki dalsze, tam nie tylko ta grupa, o której ty mówisz protestuje, ten protest się rozlewa coraz szerzej, ale ja nie chciałbym zdominować, ale obserwujemy co się dzieje na naszym wybrzeżu. Życzę nam wszystkim, to nie jest ostatnie nasze spotkanie oczywiście, ale więcej na ten temat pewnie nie będę mógł zabrać głosu, ale życzę przyszedłemu sejmikowi aby nie było tak fatalnej atmosfery jak towarzyszy pracy tego sejmiku, aby i władza i opozycja zechciały siebie słuchać i wspólnie realizować dobre i mądre programy.

Agnieszka Przybylska: króciutko do uwag pana radnego Łackiego, zwłaszcza z myślą o słuchaczach, którzy słyszą a nie widzą nas, absolutnie nie jest prawdą, że kluby opozycyjne śmieją się, lekceważą i się źle odnoszą do tego, co jest mówione. Słuchamy, rozważamy, ewentualnie naradzamy się między sobą. Proszę nie przekazywać takich nieprawdziwych informacji słuchaczom obrad z sejmiku.

Olgierd Geblewicz: chciałem najpierw do pana radnego Kotłegi, nie w jakiś napastliwy sposób, ale ja przysłuchiwałem się raczej dokładnie temu, co pan przed chwilą powiedział i raczej się nie zgodzić, bo trzeba się na coś zdecydować. My akurat jeżeli chodzi o wnioski te ,które były składane, i na poziomie budżetu czy też inicjatyw, w ostatnim czasie, które jeżeli były dobrze przygotowane a nie miały akurat charakteru takiej wrzutki politycznej do dalszego obrobienia przyjmowaliśmy. Jeżeli chodzi o in vitro to sami państwo przyznawaliście, że to nie jest uchwała, która spełnia standardy. W związku z tym zostało to skierowane na komisję, komisja skierowała to do nas, my staraliśmy się rozpatrzyć i pod względem formalnoprawnych możliwości w tym zakresie sejmiku i pod względem merytorycznym. I dzisiaj ten projekt trafił pod obrady sejmiku. Nie został on zakopany, wasza inicjatywa nie została odłożona aa., chociaż takie głosy słyszałem, więc nie bardzo rozumiem na czym ta rzekomo totalna władza ma polegać. Również ta sama kwestia dotycząca budżetu obywatelskiego, my nim rozpoczęliśmy inicjatywę budżetu obywatelskiego długo zastanawialiśmy się nad tym i poszliśmy w kierunku Społecznika, o czym jasno i niejednokrotnie informowałem. Natomiast wasz wniosek o to, żeby jednak poza Społecznikiem w jakiś sposób rozpatrzyć przyjęliśmy bardzo poważnie, tylko staraliśmy się go zrobić w taki sposób, żeby ten budżet miał szansę docierać do wszystkich, żeby ludzie mieli możliwość głosowania w całym województwie, żeby nie trafiał tylko do największych ośrodków, dlatego zrobiliśmy ten drugi komponent. A nie chcieliśmy też niszczyć tego, co uznaliśmy za jakieś osiągnięcie a więc Społecznika. Ja poczuwam się do tego, że to zostało wypracowane w jakiś sposób razem i w jakiś sposób w konsensusie, bo o ile pamiętam klub SLD ten wniosek dotyczący tego programu poparł. Więc może też nie popadajmy w pewną przesadę w tym zakresie. Nie chce wywoływać dalszej dyskusji, chce tylko raczej przypomnieć. Druga rzecz, nie chcę znowu wywoływać dyskusji, uważam, że żerowanie na katastrofach jest niegodne, ale te katastrofy, one się w różnych miejscach pojawiają i w różny sposób się kończą, ale muszę jedną rzecz sprostować. Otóż, ja nie spotkałem do dziś dnia ani jednej osoby, która w sposób jakkolwiek decydujący albo wręcz poważny wiązała by zapadnięcie się filartu o 4 m w głąb ziemi z inwestycją prowadzoną na dachu dwa lata wcześniej. Nikt poważny pod takim pomysłem się nie podpisuje, bo pan radny powiedział, że to nawet laik by powiązał. Otóż może tylko laik by to powiązał. Jeżeli widać, że kolumna wpada 4 m w głąb ziemi to znaczy, że przyczyna jest pod ziemią a nie na dachu. To takie podstawowe prawa fizyki. Ja nie wiem co tam się stało, czy to jest efekt wody, czy to jest efekt zapadnięcia się jakiegoś starego tunelu 10 m pod spodem i lat pracy, gdzie woda wyplukowała glebę albo rozmiękczyła ją na tyle, ja tego nie wiem, nie jestem w stanie tego stwierdzić, bo nie jestem fachowcem, natomiast wiem jedno, że tą sprawę muszą zbadać fachowcy. Jeszcze raz podkreślam, nie będę ulegał żadnej presji ani nie będę wywierał żadnej presji na firmę, która ma tam swoich pracowników, którzy w sytuacji jednak wciąż zagrożenia zdrowia i życia, nie będę ich popychał do tego, żeby robili cokolwiek szybciej. To dzisiaj jest odpowiedzialność inspektora nadzoru i tej firmy, żeby zagwarantować bezpieczeństwo ludzi, tak jak dyrekcja zagwarantowała bezpieczeństwo ludzi oraz mienia w momencie, kiedy to się stało, tego feralnego 11 maja. Znowu, nie można powiedzieć, że dyrekcja nic nie zrobiła albo, że nie miała od nas wsparcia, chociażby dot. kosztów finansowych czy

jakiegokolwiek doradztwa, to jest nieprawda. My natychmiast podjęliśmy działania i natychmiast wystąpiliśmy do Sejmiku z wnioskiem o ich rozpatrzenie. Chciałbym, żebyśmy naszą dyskusję opierali o fakty. Powiem w ten sposób, nie specjalnie chciałem, mówię to żeby uporządkować pewne fakty, ale nie będę dawał się wciągać w dyskusję dotyczącą hipotez katastrofy, dotyczącą tego kiedy ona zostanie ostatecznie stwierdzona, albo dotyczącą kosztów, bo co warte np. 4 miliony ze zdrowiem i z życiem ludzkim. Nie wykorzystujemy tego, bo to jest rzecz, która była nie do przewidzenia przez nikogo i to jest rzecz, która pewnie jeszcze przez jakiś czas będziemy wyjaśniać, a ja chciałbym tylko żeby bezpiecznie ten obiekt odbudować, żeby mógł służyć nie tylko mieszkańcom naszego województwa ale i tym, którzy ten obiekt odwiedzają.

Marek Dylewski: jak najbardziej kwota ujęta w informacji o stanie mienia jest poprawna, różnica tak duża, która wyszła pomiędzy poprzednim rokiem a tym wynika z dwóch przyczyn. Wynika to że zmiany wartości początkowych projektów, które są rozliczane jako inwestycyjne, dość dużo tych projektów jest i faktycznie wprowadzone są do ewidencji, natomiast druga wynika z przesunięcia czasowego między przekazaniem sprawozdania z wykonania budżetu oraz sprawozdania bilansowego, my do tej pory polegaliśmy na ewidencji pozabilansowej, którą mogliśmy weryfikować dopiero jak otrzymywaliśmy bilanse faktycznie zatwierdzone przez nasze jednostki organizacyjne. W tym roku, jako że jest to informacja, i za radą też biegłego rewidenta, wcześniej te informacje pościgaliśmy od jednostek i je weryfikując, żeby one były zgodne też z danymi bilansowymi, jest to informacja już w miarę jak najbardziej aktualna i nie powinna mieć już takich przesunięć czasowych.

Wobec wyczerpania listy mówców przystąpiono do procedury głosowań:

4.1 podjęcie uchwały w sprawie zatwierdzenia sprawozdania finansowego Województwa Zachodniopomorskiego oraz sprawozdania z wykonania budżetu Województwa Zachodniopomorskiego za 2017 rok,

Projekt uchwały jest załącznikiem nr 10

Drogą głosowania uchwała została podjęta, nosi nr **XXXII/498/18** i jest załącznikiem nr 11

Wynik głosowania:

Za – 20
Przeciw – 5
Wstrzymało się – 4
Głosy nieoddane – 0

4.2 podjęcie uchwały w sprawie absolutorium z tytułu wykonania budżetu Województwa Zachodniopomorskiego za 2017 r.

Projekt uchwały jest załącznikiem nr 12

Drogą głosowania uchwała została podjęta, nosi nr **XXXII/499/18** i jest załącznikiem nr 13

Wynik głosowania:

Za – 20
Przeciw – 8
Wstrzymało się – 1
Głosy nieoddane – 0

5. Podjęcie uchwał:

5.1 w sprawie zmian budżetu Województwa Zachodniopomorskiego na 2018 rok oraz zmiany uchwały Nr XXIX/449/17 Sejmiku Województwa Zachodniopomorskiego z dnia 19 grudnia 2017 roku w sprawie uchwalenia budżetu Województwa Zachodniopomorskiego na 2018 rok,

Projekt uchwały jest załącznikiem nr 14

Projekt pozytywnie zaopiniowała Komisja Budżetu i Spraw Samorządowych.

Uwag do projektu uchwały nie zgłoszono.

Drogą głosowania uchwała została podjęta, nosi nr **XXXII/500/18** i jest załącznikiem nr 15

Wynik głosowania:

Za – 20
Przeciw – 0
Wstrzymało się – 7
Głosy nieoddane – 1

5.2 zmieniającej uchwałę Nr XX/326/17 z dnia 28 lutego 2017 r. w sprawie uchwalenia wieloletniej prognozy finansowej Województwa Zachodniopomorskiego,

Projekt uchwały jest załącznikiem nr 16.

Projekt pozytywnie zaopiniowała Komisja Budżetu i Spraw Samorządowych .

Uwag do projektu uchwały nie zgłoszono.

Drogą głosowania uchwała została podjęta, nosi nr **XXXII/501/18** i jest załącznikiem nr 17.

Wynik głosowania:

Za – 21
Przeciw – 0
Wstrzymało się – 7
Głosy nieoddane – 0

5.3 w sprawie udzielenia pomocy finansowej jednostkom samorządu terytorialnego z obszaru województwa zachodniopomorskiego z przeznaczeniem na poprawę i modernizację infrastruktury sportowej w 2018 r.,

Projekt uchwały jest załącznikiem nr 18.

Projekt pozytywnie zaopiniowały 2 komisje:

- Budżetu i Spraw Samorządowych
- Oświaty, Kultury i Sportu

Jerzy Kotłęga: w imieniu klubu SLD uważamy, że podział środków na małą infrastrukturę sportową jest konieczny, jest to dobra inicjatywa. Gospodarujemy własnymi środkami, ale mamy uwagi co do systemu podziału środków. Nie funkcjonował regulamin przydziału środków. Odnoszę wrażenie po wczorajszym posiedzeniu komisji, że regulamin ten, nie podpisany, nie zatwierdzony, został przyjęty na poziomie wydziału, jednego z wydziałów Urzędu Marszałkowskiego, ten regulamin po prostu nie funkcjonował. Dokonaliśmy jako klub analizy, wczoraj mieliśmy posiedzenie w tym zakresie, sposobu przyznawania środków finansowych w obecnej kadencji, czyli przez 4 lata. Z analizy tej wynika, że 13 samorządów na 114 gmin i 21 powiatów, otrzymuje dotacje corocznie, 36 samorządów otrzymywało dotacje przez 4 lata trzykrotnie, i bardzo ciekawą też jest informacja, chociaż bolesną dla mieszkańców 21 samorządów, ponieważ te 21 samorządów ani razu nie otrzymało dofinansowania w tejże kadencji. Przyczyny są na pewno różne, bo i uwarunkowania są różne, ja to rozumiem, są w tej grupie takie samorzady, które nie zgłaszały wniosków, są takie które zgłaszały wnioski. Nie otrzymały, między innymi, samorzady takie jak: Świnoujście, Tychowo, Nowogard, Drawsko Pomorskie, powiat Gryfiński, Cedynia, Gryfino, Moryń, Międzyzdroje, Dygowo, Gościno, Kołbaskowo, Węgorzyno, Police, Postomino, Chociwel, Kobylanka, Rąbino i Brzeżno. Są w tej grupie jak widać i powiaty, duże miasta i małe gminy wiejskie. Wczoraj pani marszałek na posiedzeniu komisji była uprzejma dowodzić, że miasto Szczecin jakby z tej puli zabiera więcej środków ponieważ ma większą infrastrukturę sportową niż gminy wiejskie. Tłumaczenie jest jasne i logiczne, tylko że gmina miejska Szczecin nigdy o te środki się po prostu nie ubiegała, i ponieważ się nie ubiegała to nie otrzymywała. Nie zagradzamy się ze sposobem komentowania uzasadniania podejmowania decyzji. Mam przed sobą pismo podpisane przez pana Ryszarda Mićko, członka zarządu, w którym informuje, że wsparcie otrzymują przede

wszystkim zadania cyt. zadania realizowane na terenach wiejskich oraz małych miast. Różnie to wygląda, są miasta i mniejsze i większe. Również pytałem dlaczego jedno z miast nie otrzymało dofinansowania. Otrzymałem odpowiedź, że powiat otrzymał dofinansowanie a unika się dofinansowania w jednej miejscowości. Ponieważ dany powiat otrzymał, to dane miasto już nie, taką mam odpowiedź podpisaną przez pana marszałka, natomiast jednocześnie sprawdziłem że nie dotyczy to np. powiatu goleniowskiego i Goleniowa, nie dotyczy to powiatu kamieńskiego i Kamienia Pomorskiego, nie dotyczy to powiatu choszczeńskiego i Choszczna, itd. Czyli uzasadnienie w odpowiedzi na interpelację jest dowolne, można powiedzieć, jakby na potrzeby chwili sporządzone. Dalej kiedy pytałem o przyczyny nieudzielenia dotacji to cyt., że wniosek był taki, że z siłowni tej powiatowej skorzysta większa liczba mieszkańców niż z zaplecza sanitarnego na stadionie. Usiłowałem sobie wyobrazić jak pan marszałek oblicza tych uczestniczących na zajęciach w fitness a jednocześnie tych, którzy na zawodach sportowych korzystają z toalety. Wysoki sejmiku jest to argumentacja, którą mam na piśmie przedstawianą, jest jakby niegodna tej sali. Jeżeli przyznajemy środki finansowe, to powinniśmy to robić w sposób jasny, klarowny i przejrzysty. Jeżeli wśród samorządów, które nie otrzymały dotacji jest duża grupa tych, gdzie szefowie są lewicujący, czy związani z lewicą a tych, którzy otrzymują zawsze i wszędzie dofinansowanie są związane bardziej z obozem władzy, specjalnie nie wymieniałem żadnego tutaj samorządu, bo na pewno znaczna część tych wniosków jest wnioskami świetnymi i dobrymi, natomiast co do zasady, ten system jest ułomnym systemem. Kończąc swoje wystąpienie proponuję panie marszałku w imieniu klubu, ponieważ 18 wniosków w tym roku nie zostało zakwalifikowanych, nie dostało dofinansowania, i w grupie tych 18 samorządów jest kilka tych, które nigdy nie otrzymały dofinansowania, to proponuję aby wyjątkowo w tym roku spróbować znaleźć, aby zarząd spróbował znaleźć, to jest ok. 300 tys złotych, na dofinansowanie, i po raz pierwszy zrealizowanie w 100%. Jest to możliwe ponieważ nie jest to konkurs a jest to dofinansowanie.

Anna Mieczkowska: jedno zdanie, ponieważ pan radny był uprzejmy dokonać uproszczenia, to ja chciałabym, żebyście państwo mieli szansę wysłuchać mojego wyjaśnienia. Ja nie powiedziałam, że miasto Szczecin ma większe szanse, tylko ja dokonałam w odpowiedzi na państwa w taki właśnie sposób upraszczający traktowania tego konkursu, bo jednak jest to konkurs, dokonałam takiego porównania, że nie wolno, nie można porównywać ilości dofinansowanych obiektów sportowych w 114 gminach województwa zachodniopomorskiego. A to z prostego powodu, bo są gminy, które tych obiektów posiadają kilkadziesiąt a są gminy, które posiadają taki obiekt być może tylko jeden. Więc trudno jest dofinansować każdego roku, przez całą kadencję tą jedną gminę, żeby się statystyki zgadzały. To było tylko takie porównanie. Nie mówiłam o tym, że Szczecin dostaje więcej czy też jakaś gmina dostaje mniej. I jest to konkurs panie radny a nie dzielenie po równo, czy też wszystkim, którzy się zgłosili, jest konkurs, są wymagania, jest regulamin, i po prostu trzeba się z tym pogodzić. Jeśli w tym roku ktoś nie otrzymał, ma szansę złożyć w przyszłym.

Artur Nycz: rzeczywiście na temat tego projektu uchwały dość długo wczoraj rozmawialiśmy na komisji. Te zastrzeżenia zostały już jakby na posiedzeniu komisji wyartykułowane, chociaż chyba dzisiaj tak pierwszy raz wprost jakby wiemy co jest zarzucane, czyli że stosowane jest jakieś kryterium mniej lub bardziej polityczne. Nie ma za bardzo obiektywnych przesłanek do tego, żeby to stwierdzić, jest to raczej subiektywne odczucie tej sytuacji, niemniej doszliśmy wczoraj na posiedzeniu komisji, przyjęliśmy dwa wnioski, żeby uniknąć tego typu wątpliwości nasza propozycja będzie w dwojakim kierunku. Po pierwsze, żeby regulamin przyznawania był zatwierdzany lub opiniowany przez Komisję Oświaty, Kultury i Sportu. Oraz żeby w komisji oceniającej wnioski brał udział przedstawiciel wytypowany przez komisję. To powinno zamknąć w pełni tego typu dyskusje, w której, gdzieś z tyłu głowy mamy takie obawy o uznaniowość przy podziale tych środków. Myślę, że na przyszłość, swoim następcom pozostawiamy taką do rozważenia ideę, bo program jest wartościowy, wiemy że jest olbrzymie zapotrzebowanie na tego typu program. Wniosek pana radnego o dofinansowaniu tych samorządów, które nie otrzymały także na komisji dyskutowaliśmy, ale nie uzyskał on poparcia komisji. Podobnych wątpliwości nie było jeżeli chodzi o kolejny projekt uchwały, o środki związane z zabytkami, nawet podział tych środków został uznany za wzorowy.

Kazimierz Drzazga: w zasadzie mój przedmówca powiedział wszystko to, co chciałem. Ale jeszcze chciałbym wypowiedź pana przewodniczącego Nycza uzupełnić. Tworzony był regulamin, nie twierdzą, że ten regulamin jest zły, że posiada jakieś mankamenty, ale gdyby ten regulamin, tworzony przez pracowników, zatwierdzony przez dyrektora wydziału trafił do naszej komisji, być może znalazłyby się takie osoby, które by na coś zwróciły uwagę i ten regulamin bądź byłby doprecyzowany, może wzbogacony o pewne elementy. Nic by to nie zaszkodziło, komisja miałaby jakiś wpływ i poczułaby się

tez troszeczkę dowartościowana. Kolejny temat, sam podział, zawsze jeżeli jest to konkurs, zawsze jeżeli nie wszyscy mogą dostać, mogą być wątpliwości. Dlatego komisja mogłaby oddelegować jedną osobę do prac w komisji konkursowej, uniknęlibyśmy wielu pytań.

Ryszard Mićko: małe pieniądze duże emocje, dzisiaj nie rozpatrujemy sprawy i zapomnieliśmy o tym, że te gremium, Sejmik województwa miał decydujący wpływ na bazę sportową województwa ze środków pochodzących z totalizatora sportowego, a zabrane jednym pismem, obraźliwym, przez pana ministra sportu. Tam jedna inwestycja to było kilka milionów, dzisiaj nie wiemy wg jakiego klucza, wg jakiego regulaminu, i nawet nie wiemy czy jakakolwiek gmina u nas skorzystała, które skorzystały, wg jakiego klucza. Natomiast nie wiem jak było wcześniej, wiem, że były w tamtym roku przy podziale duże uwagi, i obiecałem wtedy, że taki regulamin zostanie opracowany, i w styczniu tego roku zarząd województwa przyjął regulamin, który obowiązuje, ja rozumiem, że są uwagi, dlaczego to nie konsultowano jeszcze z komisją, to jest kolejne uspołecznienie tego procesu. Można jeszcze wiele innych wniosków stawiać. Póki co obowiązuje uchwała zarządu, zatwierdzająca regulamin, została powołana komisja, są listy, karty ocen, jest lista rankingowa, zawsze można jeszcze jakieś uwagi wnosić. Chciałbym więcej abyście państwo mieli więcej wiary, że urzędnicy zrobili to w sposób naprawdę transparentny, wg kryteriów, są karty do wglądu, wnioskuje o przyjęcie tej listy, która została przedstawiona. Natomiast środków wiem, że nie wystarczyło, prawie 350 tys. , te najslabiej ocenione nie zakwalifikowały się.

Agnieszka Przybylska: wczoraj podczas posiedzenia komisji po raz pierwszy dowiedziałam się o sytuacji, o której pan Jerzy Kotłęga dziś mówił, to znaczy, że doszło do nierównego potraktowania różnych jednostek samorządowych w tej kadencji jeśli chodzi o środki na infrastrukturę sportową. Pomijam sytuacje, jeżeli ktoś nie składał albo składał wadliwie, mówimy o podmiotach, które prawidłowo składały i ni dostawały. Słyszając o tym proponowałam, niestety większość odrzuciła to w głosowaniu komisyjnym, ale nie jednogłośnie to było przegłosowane. Proponowałam zwiększyć budżet na infrastrukturę sportową o te podmioty, które prawidłowo i w terminie złożyły wniosek i nie dostały, ten wniosek, 340 tys. zł., niestety radni opcji rządzącej odrzucili. Ale w świetle tego co dzisiaj w bardziej pogłębiony sposób zostało nam zaprezentowane, nie dociekając jakie powody się kryły za tak nierównym potraktowaniem jednostek samorządu terytorialnego, tym bardziej zasadnym wydaje się wniosek, który już klub radnych SLD przedstawił, żeby te środki wygospodarować. Do państwa prawników pewnie by trzeba było skierować pytaniem czy osobny konkurs, czy w ramach poszerzenia tego, ja nie wiem, ale jak najbardziej podtrzymuje. Odsyłanie tego na następną kadencję? Chyba nie, bo jednak te inwestycje trzeba zaplanować, zrealizować jeszcze w tym roku.

Artur Nycz: chyba zdecydowanie trzeba zaprotestować, że tutaj część samorządów była faworyzowana a część de faworyzowana, albo że zostały potraktowane nierówno. To jest nieprawda, wszystkie samorządy startujące w tym programie uczestniczyły na takich samych zasadach. jeżeli jest sytuacja taka, że pojawiają się jakieś wątpliwości, jak w każdym konkursie, ci którzy przegrywają, pewnie jakaś forma rozgoryczenia jest, ale to jest konkurs. Przyznam się szczerze, że ja wczoraj głosowałem za zwiększeniem budżetu tegoż, bo zawsze będę głosował za zwiększeniem budżetu tego programu, ale również optował bym za tym, żeby jeżeli znajdą się doadatkowe pieniądze na małą infrastrukturę sportowa, żeby zostały wydane w drodze konkursu takiego samego a nie z automatu, tym, których wnioski się nie załapały. Jeżeli zarząd znalazłby dodatkowe środki, to powinny zostać rozdysponowane w taki sam sposób, bo mówiąc żartobliwie, kończąc, jeżeli mielibyśmy taką logikę stosować również jakby do innych spraw, to za chwilę będą wybory samorządowe, to powinniśmy wszyscy zawnioskować dzisiaj pewnie do rządu, żeby przyznał mandaty sejmikowe np. wszystkim kandydującym a nie tylko tym, którzy zdobyli największą ilość głosów, no bo ci, którzy mandatów nie zdobędą mają prawo czuć się rozczarowani, bo przecież to nie oznacza, że są gorsi od tych którzy mandat zdobyli. Taka logika niestety przyświecałaby takiemu pomysłowi, więc jeżeli dodatkowe pieniądze, to tylko w drodze konkursu.

Jerzy Kotłęga ad vocem: ja się nie zgadzam z takim prześmiewczym przedstawieniem problemu bardzo poważnego dotyczącego, tak jak pan marszałek powiedział, dużych problemów małych pieniędzy, natomiast analiza, której dokonałem, wiele godzin nad tym spędziłem, w oparciu o dokumenty, które otrzymałem w drodze interpelacji lub zapytań, w drodze rozmów z samorządowcami, i dzisiaj z całą odpowiedzialnością chcę powiedzieć, że część samorządów uważa, że samorządy nierówno były traktowane w podziale środków finansowych, i takie jest odczucie. Ponieważ nie jest to konkurs, bo nigdzie nie znajdziecie państwo w żadnym dokumencie, że to jest konkurs, to jest dofinansowanie, zgłosiłem apel do marszałka, nie wniosek pod głosowanie na sesji

sejmiku, ponieważ przegraliśmy to na posiedzeniu komisji, inne było zdanie komisji, ale pozostaje mi droga interpelacji i prośby do pana marszałka, że z uwagi na emocje i z uwagi na głębokie poczucie krzywdy przez część samorządów województwa zachodniopomorskiego w tym roku potraktować sprawę indywidualnie, i tylko proszę aby zarząd spróbował nad tym chwilę porozmawiać.

Agnieszka Przybylska: tutaj odnosząc się do sprawy warto zacytować sformułowanie z projektu uchwały, w sprawie udzielenia pomocy finansowej jednostkom samorządu terytorialnego. Pomocy finansowej. I przy decydowaniu, kto na taką pomoc zasługuje można było, i bardzo warto było wprowadzić np. punkty za fakt, że do tej pory się nie korzystało z takiej pomocy. I wtedy ryzyko defaworyzowania nie istniało by, bo ci którzy nie dostawali pomocy mieli by większe szanse. Skoro czegoś takiego nie zastosowano, to dzielenie naszej pomocy finansowej tylko dlatego, że ktoś miał więcej a nie mniej punktów budzi wątpliwości.

Wobec wyczerpania listy mówców przystąpiono do procedury głosowania.

Drogą głosowania uchwała została podjęta, nosi nr **XXXII/502/18** i jest załącznikiem nr 19.

Wynik głosowania:

Za – 24

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 1

Głosy nieoddane – 2

5.4 w sprawie udzielenia w roku 2018 dotacji celowej na prace konserwatorskie, restauratorskie lub roboty budowlane przy zabytku wpisanym do rejestru zabytków lub znajdującym się w gminnej ewidencji zabytków, położonym na obszarze województwa zachodniopomorskiego,

Projekt uchwały jest załącznikiem nr 20

Projekt pozytywnie zaopiniowały 2 komisje:

- Budżetu i Spraw Samorządowych

- Gospodarki, Infrastruktury i Ochrony Środowiska

Dariusz Wieczorek: my jako klub SLD cieszymy się z tego, bo to jest inicjatywa, która powstała za czasów SLD, natomiast prosiliśmy o komplet tych wniosków, ile tych wniosków zostało złożonych i takiej informacji nie uzyskaliśmy, więc ja bym chciał ponowić prośbę, żeby przedstawić nam wykaz wszystkich wniosków, które są zaakceptowane, również tych, które w tej puli się nie znalazły. Będziemy oczywiście głosowali za przyjęciem tego dokumentu.

Anna Mieczkowska: mogę panu radnemu odpowiedzieć, ponieważ takowe zestawienie mam przed sobą, liczba wszystkich wniosków, które wpłynęły to jest 127, liczba ofert, które zostały przez komisje zakwalifikowane do oceny merytorycznej 100 wniosków, 27 wniosków zostało ze względu na błędy formalne zaopiniowane negatywnie, i tym samym nie były poddane ocenie merytorycznej. 61 ofert zyskało akceptację komisji, zarząd województwa rekomendował te wnioski pod obrady sejmiku i dziś państwa decyzją one otrzymają stosowne dofinansowanie.

Pani Agnieszka Przybylska: czy wg wiedzy, oceny zarządu naszego województwa możliwe byłoby żeby w poszczególnych latach w pełni nasze województwo zrealizowało uzasadnione, merytorycznie prawidłowe, wnioski, żeby w całości zrealizować, jakie to byłoby obciążenie dla naszego budżetu.

Anna Mieczkowska: w tym roku te 120 ofert, które wpłynęły do nas opiewały na kwotę 4.303 tys zł, myśmy zwiększyli tę pulę środków w tym roku, 1.400 tys zostało przeznaczone, i to już jest odpowiedź na którą przyszedł sejmik będzie musiał sobie odpowiedzieć. Nie wiem też, mam też wątpliwości co do tego czy ta kwota, która zostałaby jednorazowo przeznaczona na wszystkie oferty, przypominam po raz kolejny, ma to oczywiście charakter konkursu, i tu oceny merytorycznej dokonują fachowcy, to oni podejmują te decyzje w oparciu o zapisy ustawy, jak również regulaminu, który państwo przyjęli. Dyskutowaliśmy nad tym i ja mam wątpliwość, czy taka kwota zaspokoiłaby, ja rozumiem intencje,

żeby raz na zawsze zaspokoić potrzeby, to jest pytanie na które trzeba będzie sobie znaleźć odpowiedź przy konstruowaniu kolejnego budżetu.

Jerzy Kotłęga: zupełnie inna sytuacja tych wydatków dofinansowania potrzebujących, ratowania obiektów, niż poprzednich. Tutaj w sposób merytoryczny cała procedura jest przeprowadzona, fachowo działa to w oparciu o regulamin wieloletni, także można tylko podziękować administracji sprawnego przygotowania czy przeprowadzenia całości. I na zakończenie chciałbym państwu przypomnieć, że to za czasów kadencji pana prof. Zygmunta Meyera klub SLD zainicjował ten program, który funkcjonuje do dziś.

Wobec wyczerpania listy mówców przystąpiono do procedury głosowania.

Drogą głosowania uchwała została podjęta, nosi nr **XXXII/503/18** i jest załącznikiem nr 21.

Wynik głosowania:

Za – 22
Przeciw – 0
Wstrzymało się – 1
Głosy nieoddane – 3

5.5 w sprawie udzielenia z budżetu Województwa Zachodniopomorskiego pomocy finansowej w formie dotacji celowej gminom - laureatom Konkursu Marszałka Województwa Zachodniopomorskiego pn. „Samorządowy Lider Współpracy z NGO 2018”, z przeznaczeniem na realizację zadań bieżących z zakresu współpracy z organizacjami pozarządowymi,

Projekt uchwały jest załącznikiem nr 22.

Projekt pozytywnie zaopiniowały 2 komisje:

- Budżetu i Spraw Samorządowych
- Rozwoju, Promocji i Współpracy Zagranicznej

Uwag do projektu nie zgłoszono.

Drogą głosowania uchwała została podjęta, nosi nr **XXXII/504/18** i jest załącznikiem nr 23.

Wynik głosowania:

Za – 24
Przeciw – 0
Wstrzymało się – 0
Głosy nieoddane – 3

5.6 w sprawie wyrażenia zgody na zbycie w drodze darowizny na rzecz gminy Mielno nieruchomości stanowiącej własność województwa zachodniopomorskiego,

Projekt uchwały jest załącznikiem nr 24

Projekt pozytywnie zaopiniowały 2 komisje:

- Budżetu i Spraw Samorządowych
- Gospodarki, Infrastruktury i Ochrony Środowiska

Uwag do projektu nie zgłoszono.

Drogą głosowania uchwała została podjęta, nosi nr **XXXII/505/18** i jest załącznikiem nr 25

Wynik głosowania:

Za – 24
Przeciw – 0
Wstrzymało się – 0
Głosy nieoddane – 3

5.7 w sprawie przyjęcia do realizacji dokumentu „Pomoc finansowa dla jednostek samorządu terytorialnego z obszaru województwa zachodniopomorskiego z przeznaczeniem na dofinansowanie programów polityki zdrowotnej w zakresie leczenia niepłodności metodą zapłodnienia pozaustrojowego (in vitro)”,

Projekt uchwały jest załącznikiem nr 26.

Projekt **pozytywnie** zaopiniowała komisja:

- Zdrowia, Opieki Społecznej i Bezpieczeństwa Publicznego
- Budżetu i Spraw Samorządowych

II wersja załącznika do projektu uchwały jest zał. nr 27 do niniejszego protokołu.

Olgierd Geblewicz marszałek województwa: w ubiegłym roku do Sejmiku wpłynął wniosek o opracowanie takiego programu ze strony Klubu SLD, następnie ten projekt trafił do Komisji Zdrowia, Opieki Społecznej i Bezpieczeństwa Publicznego. Komisja go pozytywnie zaopiniowała, tym samym podjęliśmy prace nad opracowaniem określonego systemu wsparcia rodzin, które mają problemy z potomstwem na Pomorzu Zachodnim. Zgodnie z naszymi opiniami, prawników, poszliśmy drogą wsparcia programów lokalnych, która wg naszych prawników jest właściwa dla samorządu województwa i w tym momencie poproszę panią dyrektora o to, żeby przedstawiła krótka prezentację na temat tego projektu.

Następnie Dorota Łabinowicz Dyrektorka Wydziału Zdrowia przedstawiła prezentację, która jest załącznikiem nr 28 do niniejszego protokołu.

Sławomir Nitras Poseł na Sejm RP: jest mi bardzo miło, że mogę skorzystać z prawa parlamentarzysty do wystąpienia na sesji sejmiku, szczególnie jest mi miło pamiętając, że miałem przyjemność w pierwszej kadencji sejmiku w tym gronie występować. Cieszę się, że widzę moje koleżanki i kolegów z tamtej kadencji, panią doktor Marię Ilnicką-Mądry, pana Jerzego Kotłęgę, pana marszałka J.J. Falińskiego i pana radnego Zygmunta Dziewgucia. Cieszę się, że mogę przed państwem wystąpić. Sprawa jest moim zdaniem wyjątkowo ważna. Jestem dumny, powiem zupełnie szczerze, jestem dumny z faktu, że województwo zachodniopomorskie, chyba jako drugie w Polsce będzie miało, wierzę, że ten program zostanie przyjęty, będzie miało program dofinansowania procedury In vitro. Pani dyrektor mówiła przed chwilą, że NFZ nie gwarantuje tej procedury, ale trzeba przypomnieć, że był program rządowy, który tą procedurę finansował i dlatego, że tego programu rządowego nie ma, dlatego, że został on przez obecny rząd zlikwidowany, tym bardziej istnieje taka potrzeba. Ja znam, myślę, że wielu z państwa również, właściwie wszyscy znamy takich ludzi, którzy spotkali się z podobnym problemem. Ale ja chcę powiedzieć o ludziach, których ja poznałem i którzy byli przeciwnikami tej metody. Oni zmienili swoje postępowanie, zmienili swoje zdanie w tej sprawie pod wpływem doświadczeń własnych lub doświadczeń własnych dzieci. Ludzie, którzy byli przeciwni temu programowi przestali być przeciwni a wręcz zaczęli go wspierać, kiedy dotknęło to ich osobiście, ich lub osoby najbliższe. Prawo do posiadania dziecka, chęć posiadania dziecka jest naturalna, najsilniejsza potrzeba człowieka i chyba każdy człowiek to powinien rozumieć. Nie wyobrażam sobie, że może w państwie polskim, w XXI wieku, w środku Europy, w UE człowiek, który spotyka się z takim problemem, być pozbawionym pomocy ze strony władzy publicznej. Jeśli nie możemy doprosić się tej pomocy dzisiaj ze strony rządu, to obowiązkiem samorządu jest wyciągnąć rękę. Ja jestem naprawdę pod wrażeniem, że państwo spróbuje się z tym zmierzyć. Są gminy w województwie zachodniopomorskim, Koszalin, Szczecinek, Kołobrzeg, które przystępują do tego programu. Nie jest łatwo, bo pan wojewoda nie ułatwia i stara się uchylać te uchwały, ale już możemy powiedzieć, że w województwie zachodniopomorskim, niestety nie Szczecin, ale Szczecinek ten program ma. Wiem, że to nie jest ostatnia gmina. Mam nadzieję, że po wyborach samorządowych w Szczecinie również miasto Szczecin będzie miało swój program i skorzysta również z marszałkowskiego dofinansowania. W tym miejscu trzeba wspomnieć, że już w roku 2012 jako też drugie miasto w Polsce Szczecin taki program, radni taki program przyjęli. I ze względów dla mnie do dzisiaj niezrozumiałych obecny prezydent tego programu nie zrealizował. Moim zdaniem złamał prawo lokalne, ktoś pewnie kiedyś to oceni. Nieważne. Ważne w tej chwili, że województwo zachodniopomorskie swoim mieszkańcom proponuje dofinansowanie tej metody, bo to jest wielka inwestycja również nasza, jako społeczna, bo koszty procedury nie jest niski jak państwo wiecie i na pewno przekracza on możliwości młodej rodziny, która wchodzi w dorosłe życie, ma pierwszą pracę, na pewno ma kredyt mieszkaniowy, i koszt kilkunastu tysięcy złotych to nie jest coś co się tak po prostu ma. Ale to jest inwestycja ich w

dziecko, ale to jest również inwestycja nasza, jako społeczeństwa w tę rodzinę, nowe życie. Moim zdaniem z tej uchwały powinniście być państwo wyjątkowo dumni.

Halina Szymańska: chciałam zapytać, dla których placówek jest zaplanowane to działanie, które placówki, ile placówek w naszym województwie będzie mogło wziąć w tym udział? Jest to dla jednostek samorządu, ale za ich pośrednictwem to musi trafić do placówek medycznych, które spełniają określone wymogi. Ta kwota ok. 300 tys. zł, która przeznaczona jest na ten program, a jak wiadomo koszt jednego zabiegu to jest od 8 do 12 tys. zł, i w stosunku do jednej osoby w ramach programu powtarza się go max trzykrotnie, czyli z uwagi na dofinansowanie w 50%, to możemy liczyć, że to będzie albo 16 albo 25 osób w województwie. To będzie taka skala tego programu. Przy czym program zakłada, że samorząd, który będzie składał wniosek musi przedstawić opinię Agencji Oceny Technologii Medycznych i Taryfikacji i taką opinię ta agencja sporządza w ciągu 2 miesięcy. Tymczasem pierwszy nabór jest przewidziany na 22 czerwca. Dlatego o to pytam ponieważ żadna z placówek, żaden z samorządów, który po przeczytaniu tego, że została podjęta taka uchwała chciałaby składać projekt, nie ma możliwości złożenia, mają jedynie te samorzady, które już mają takie placówki, gdzie już funkcjonowały tego typu programy, i dlatego zapytałam, które placówki w województwie mają takie programy, bo jeżeli mówimy o wsparciu realnym dla 16, max 25 osób, i skorzystaniu z tego programu, to nie mówmy też o całym województwie, bo to pewnie będzie jedna placówka. Stąd moje pytanie.

Anna Mieczkowska: nie rozumiem tego pytania, my dzisiaj procedujemy projekt uchwały dotyczący wsparcia finansowego dla jednostek samorządu terytorialnego. W naszym województwie jeden samorząd realizuje taki program, tam jest objętych wsparciem bodajże 26 czy 27 par. My będziemy wspierali ten samorząd w realizacji. Oczywiście samorząd, kiedy będzie te pieniądze wydawał to musi to być z zastosowaniem odpowiednich procedur. Pani mnie pyta dzisiaj o firmy, ja nie wiem o jakie firmy pani mnie pyta, przecież te firmy będą wyłonione w drodze konkursu, więc skąd mam wiedzieć jakie firmy będą to realizowały. To są pieniądze publiczne i tych pieniędzy nie można wydawać poszczególnym firmom od chcenia czy nie chcenia. Te firmy, o których pani tu mówi, są to ośrodki certyfikowane przez Ministerstwo Zdrowia, one muszą spełniać odpowiednie kryteria. My dzisiaj rozmawiamy o wsparciu finansowym skierowanym do tych jednostek samorządu terytorialnego, które już takie programy realizują i po prostu chcemy wesprzeć, bo są to mieszkańcy województwa zachodniopomorskiego. I tylko tyle. Natomiast nie odpowiem pani na pytanie jakie firmy, bo to jest procedura konkursowa.

Halina Szymańska: skoro pani marszałek powiedziała, że tylko jeden samorząd do tej pory realizował ten program, to pytam który?

Anna Mieczkowska: Szczecinek

Dariusz Wieczorek: w imieniu klubu SLD chcę podziękować panu marszałkowi, bo jest to rzeczywiście cenna inicjatywa, i przyznam się szczerze, że tak jak do tej pory nazywał SLD totalną opozycją, to to, że powiedział o tym, iż taki wniosek składaliśmy w imieniu klubu świadczy o tym, że tacy totalni nie jesteśmy na jakich wyglądamy. Oczywiście składając ten wniosek parę miesięcy temu myśleliśmy troszkę inaczej, myśleliśmy o przygotowaniu programu, tego o czym pani marszałek mówiła, całej tej procedury, tej ścieżki. Myślę, że dzisiaj to jest początek, jeżeli ta uchwała zostanie przyjęta, to po prostu będzie pokazywało wolę samorządu województwa, żeby w tej kwestii pomagać tym rodzinom, które tej pomocy potrzebują. Ja zwracam uwagę na jedną rzecz, szanując poglądy wszystkich na tej sali. Nie ma finansowania z NFZ tej procedury obecnie, dlatego podejmujemy tego typu działania, natomiast nie ma obowiązku korzystania, żeby była jasność, z tej procedury. Jeżeli ktoś nie chce z tej procedury korzystać, to po prostu z niej nie będzie korzystał, z takich czy innych powodów. Nie ma obowiązku korzystania. Dlatego dzisiaj uważam, że jako samorząd województwa my musimy stworzyć możliwość mieszkańcom województwa, żeby mieli tego typu procedurę do dyspozycji, a ilu mieszkańców skorzysta, ile samorządów z tego skorzysta, to dopiero czas pokaże, dlatego w pełni popieramy ten projekt uchwały i będziemy oczywiście głosowali za jego przyjęciem.

Maria Ilnicka – Mądry: chciałabym za panem posłem Sławomirem Nitrasem powiedzieć, że jesteśmy dumni, że jako województwo chcemy pomóc. Ale chciałabym również usłyszeć, czy wnioskodawca oczekiwał takiej pomocy, bo słuchając tego co zostało dzisiaj powiedziane i co zostało przedstawione Komisji Zdrowia, która nie przyjęła tego programu, który dzisiaj jest, tylko inny program, o czym powiedziała pani dyr. Łabinowicz również, bo materiały przedstawione komisji miały inną treść, zostały

wprawdzie poprawione, niemniej nie stanowią właściwych materiałów do podjęcia takiej uchwały. Ta uchwała w ogóle nijak ma się z myślą, wnioskodawcą, projektantem tego, żeby komukolwiek pomóc. 300 tyś na całe województwo zakładając kwotę, o której przed chwilą mówiono, między 8 a 12 tyś, to jest ilość par faktycznie niewielka. Nie spróbował nikt zrobić jakiegoś penetrowania potrzeb dla województwa dla tej ilości par, bo to jest wyliczenie 1322 par, wyliczenie nie podpisane żadnym dokumentem źródłowym, nie spróbował nikt pokazać gdzie, który samorząd wykonuje tą procedurę, po uzyskaniu pozytywnej opinii z AOTMiT, nie spróbowano powiedzieć nikomu z członków Komisji Zdrowia, żeby można było na ten temat dyskutować jaką kwotą faktycznie chce się wspomóc te pary, oprócz kwoty 50%. I proszę państwa, wychodzi dzisiaj, że byłby to na dzień dzisiejszy jeden samorząd, Szczecinek. Nie mam nic przeciwko Szczecinkowi, niech się wszędzie rodzą dzieci, ale to nie jest program pomocowy, to jest program reklamowy, to jest program po to, żeby zaistniał temat, że coś się dzieje. Jeżeli ktoś tu uważa, że tu jest pomoc dla rodzin, które chcą mieć dzieci, to tutaj żadnej pomocy przemyślanej nie ma. Jestem zwolenniczką wszystkich metod naukowo udowodnionych w leczeniu. Jedną z form leczenia jest również forma in vitro, ale to są za poważne tematy, żebyśmy tylko dla uzyskania pokłasku politycznego przed wyborami podejmowali tego rodzaju decyzję, nieprzygotowaną pomimo mojego występowania na Komisji Zdrowia z prośbą do pani marszałek, żeby przygotować ten materiał, kilkakrotnie mówiłam, że jestem w stanie wesprzeć ten materiał, żeby on miał ręce i nogi. Natomiast pod takim materiałem, na zasadzie wydania 300 tyś zł po to, żeby sobie zbić kapitał polityczny, to niestety, się nie podpiszę. Do pana kandydata na prezydenta Miasta Szczecina, do pana posła chciałam się zwrócić, że trudno jest oceniać innych i mówić, że będzie inaczej, a może lepiej byłoby się dowiedzieć jakie działania miasto Szczecin w takiej dziedzinie prowadzi. Mianowicie, miasto Szczecin ma podpisaną umowę z wykonawcą programu szeroko pojętej diagnostyki i wspomagania rozrodu z jednostką wybraną przez Ministra Zdrowia i ta umowa już na dzień dzisiejszy, od 1 stycznia do 31 marca owocowała 33 ciążami. Umowa dotyczy płacenia daleko posuniętej, bardzo drogiej diagnostyki u mężczyzn, którzy, panowie dla informacji, stanowią prawie 50% powodów dla niepłodności, która, ta diagnostyka nie jest opłacana przez płatnika publicznego. Miasto Szczecin włączyło się w tą diagnostykę, opłacając ją, i w ten sposób przyczyniając się do, między innymi, skuteczności większej po leczeniu, dzietności. To tyle chciałam powiedzieć, zamiast wypowiadać się w połowie zdania, to lepiej to całe zdanie do końca doczytać, jest to w materiałach opublikowane, i lepiej tą wiedzę mieć.

Agnieszka Przybylska: na moją prośbę uzyskałam materiał, który odnosił się do uchwały krakowskiej, ponieważ w tym miesiącu procedowano uchwałę w Krakowie w sprawie uchwalenia kierunków dla prezydenta Miasta Krakowa w celu uchwalenia programu leczenia niepłodności metoda zapłodnienia pozaustrojowego dla mieszkańców Krakowa. Jeżeli ktoś z państwa to śledzi to wie, jeżeli nie, to ja na wszelki wypadek mówię, że Kraków odrzucił ten projekt. Pani dyrektor Łabinowicz na jednym z posiedzeń komisji wskazywała na rozwiązanie, które jest robione przez analogiczny do naszego zarząd województwa mazowieckiego, czyli PSL rządzi dla przypomnienia, gdzie zdaniem pani dyrektor, sprawdzała to, w bardzo skuteczny, tani, korzystny sposób realizowany jest program leczenia niepłodności przez naprotechnologię we współpracy ze szpitalem Bielańskim. Wdzięczna pani dyrektor za te informacje dociekałam, kontaktowałam się między innymi z osobami, które są zatrudnione przy tym, i wiem między innymi o bardzo rozbudowanej diagnostyce, więc jest to zbieżne z tym, co tutaj mówi pani Maria Ilnicka – Mądry na temat pracy w Szczecinie., bardzo pogłębioną diagnostyką, w ramach naprotechnologii, nie mylić z naturalnym planowaniem rodziny. Jak to się stało, że Kraków, jeżeli dobrze pamiętam jest tam nadal prezydent Majchrowski, dlaczego akurat w Krakowie zostało to odrzucone. Na potrzeby tej uchwały zespół, między innymi z panią dr n. m. Moniką Zazulą, opracował materiały po to, żeby zarówno władze Krakowa jak i mieszkańcy Krakowa mogli dowiedzieć się jakie są efekty, skutki uboczne, zależności, wynikające z zapłodnienia metoda in vitro. Na moją prośbę przekazano mi te materiały, ja też tutaj pozwoliłam sobie paru osobom przekazać. I tak króciutko, nawet jeżeli ktoś jest laikiem to myślę, że ten cytat będzie czytelny. Możliwe powikłania procedury zapłodnienia in vitro. Najczęstszym powikłaniem jest zespół hiper stymulacji jajników, który dotyczy, i tu jest postać łagodna, średnia. Największy problem stanowi ciężka postać zespołu hiper stymulacji jajników, i tam między innymi są zakrzepice, zawał serca, udar, zator płuc, skręt jajników, ostra niewydolność oddechowa, która może dotyczyć nawet 5,5% przypadków, gdzie może dojść do bezpośredniego zagrożenia życia, ciężkiej utraty zdrowia, a nawet opisany jest zgon pacjentki. Jedna z klinik in vitro w Warszawie daje taką długą listę zresztą do podpisania w ramach zgody pacjentki tych potencjalnych powikłań. Między innymi tam są też inne powikłania wskazane w tym opracowaniu. Zdarzały się także przypadki krwawienia z jajnika do jamy brzusznej, zapalenie otrzewnej, stan zapalny, nawet wstrząs anafilaktyczny. Zwracane tu są uwagi, i to jest przywołane w oparciu o publikacje międzynarodowe, można przytoczyć dane literaturowe dotyczące 50%

zwiększenia ryzyka wystąpienia raka piersi w starszym wieku u kobiet, które w wieku 20-30 lat zostały poddane procedurze zapłodnienia pozaustrojowego metodą in vitro. Dla zainteresowanych tym materiałem, mogą udostępnić. Na komisji zdrowia dopytywałam skąd taki pomysł, żeby wspieranie wspomaganie rozrodu skoncentrować na in vitro. To jest wybrana metoda. Mazowieckie zdecydowało, że naprotechnologia z bardzo pogłębioną diagnostyką, leczeniem tego co wyjdzie, między innymi z takich najnowszych rzeczy, jak byłam na konferencji w Warszawie była mowa z zależności pomiędzy nietolerancjami pokarmowymi a niepłodnością, co u nas, na naszym terenie jakby nie jest to wszystko znane. Między innymi w ramach wspomaganie rozrodu jest technika GIFT, do której ani ludzie światopoglądowo nie mają zastrzeżeń, nie ma tam kwestii, bo dochodzi do poczęcia w jajowodzie, jest wstrzyknięte do jajowodu, z tego co czytałam. I ta metoda GIFT, gdzie nie dochodzi do poczęcia poza ustrojem kobiety jest znacznie mniej urazowa, bardziej bezpieczna, nie dochodzi do jakichś manipulacji z komórką jajową, nie dochodzi do mrożenia nadliczbowych embryonów. Tutaj wybranie jakiejś metody, wybiórczo in vitro, gdzie są bardzo duże wątpliwości, przy czym trzeba przyznać, że to co tutaj państwo zaproponowaliście, żeby była AOTMiT, chcę zwrócić państwu uwagę, że za poprzedniej władzy rzeczywiście wskazywała na różne uchybienia i nieprawidłowości przy in vitro ale przychylnie traktowała. Natomiast przypominam, że od zeszłego roku zmienił się prezes tej agencji i wcale nie jest oczywiste jakie tu będą rozstrzygnięcia, bo wątpliwości medycznych też w literaturze międzynarodowej jest sporo. Chcę też przypomnieć, jeżeli państwo nie kojarzycie, że ponieważ w przypadku in vitro, to co specjaliści piszą, ponieważ jest bardzo dużo tych czynników nie ekologicznych, nie fizjologicznie działają temperatura, światło, nakłuwana powierzchnia komórki jajowej, gdzie się podaje bezpośrednio wybrany plemnik, i zwiększa się ryzyko nieprawidłowości obumarcia, wad rozwojowych, niektóre rzeczy dopiero w pokoleniach kolejnych wyjdą. I proszę zwrócić uwagę, że te podmioty, które proponują in vitro jednocześnie nakłaniają pacjentki na test NIFTY...

Teresa Kalina: pani Agnieszko, wykładu to my naprawdę nie potrzebujemy z metod zapłodnienia. My debatujemy nad dotacją, i chciałabym łaskawie o tym przypomnieć. Na wykład można iść na uniwersytet, zorganizować spotkanie z kobietami i uczyć je, natomiast tu bardzo proszę trzymać się tematu.

Olgierd Geblewicz: nie będę się odnosił do kwestii medycznych, natomiast chciałbym przybliżyć może metodologię podejścia, bo my dzisiaj nie decydujemy o kwestiach, nawet sumienia, my decydujemy o możliwości skorzystania przez samorządy z programu wsparcia przez województwo, ale te samorządy, które w dialogu z własnymi, lokalnymi społecznościami uznają że jest lokalne zapotrzebowanie na wdrożenie takiego programu. Wiemy, że nie każdy samorząd na to stać. My chcemy powiedzieć, ok., jeżeli, w dialogu ze swoimi mieszkańcami stwierdzicie, że to jest program potrzebny, to możecie liczyć na nasze wsparcie, na wsparcie województwa. To jest danie do dyspozycji pewnego narzędzia finansowego, pokazanie, że województwo zachodniopomorskie, że region dostrzega ten problem. Ale oczywiście to jest też efekt tego, że ten program został zlikwidowany na poziomie centralnym, bo my mamy świadomość skali wyzwań w skali kraju, mamy świadomość ile to kosztuje, mamy też świadomość tego, że różni lokalni władarze mogą preferować różne punkty widzenia, oczywiście mogą preferować naprotechnologię, mogą preferować inne rozwiązania, natomiast cywilizowana polityka sprowadza się do tego, że spieramy się i oferujemy mieszkańcom to, czego de facto oni oczekują. Więc ja dzisiaj nie chce decydować za prezydenta Szczecina, za prezydenta Kołobrzegu za prezydenta Koszalina, za rady tych miast, za te lokalne społeczności, czy one będą chciały korzystać czy nie będą chciały korzystać, natomiast my podkreślamy fakt, że będziemy mogli dzięki temu programowi, który traktujemy w tym roku na poziomie pilotażowym, bo mamy świadomość tego, że jeżeli dzisiaj mielibyśmy ogłosić konkurs to jest tylko Szczecinek. Z różnych powodów, bo w Szczecinie była rzeczywiście uchwała, wniosek został przyjęty, ale nie został wtedy zrealizowany bo wszedł program rządowy, ale po tym jak ten program rządowy został zamknięty rada nie podjęła znowu tematu. Dzisiaj nie wiem w jakim kierunku rada miasta się wypowie. Natomiast my otwieramy pewne możliwości i otwieramy się na pewną dyskusję. Nie byłoby tego problemu gdyby nie skala wyzwań i gdyby nie zlikwidowanie programu centralnego. A pamiętajmy o tym, że dotychczas był on finansowany z NFZ a więc z naszych wspólnych pieniędzy. Pewien problem polega na tym, że my znowu musimy wyřęcać w jakiś sposób NFZ. Od tego w jakim kierunku będą szły gminy będzie zależała ewaluacja tego, co my będziemy robili. Jeszcze raz to podkreślam, jeżeli mieszkańcy Szczecina, jeżeli władarze Szczecina, Rada Miasta Szczecina opracuje program, jeżeli Rada Miasta Koszalina opracuje program, nie wchodząc w kwestie procedur medycznych, bo to musi być zrobione zgodnie ze sztuką, jeżeli inne samorządy pójdą tą drogą, to będziemy mieli świadomość tego, że wyzwanie finansowe będzie wspólnie większe, ale też będziemy

mieli świadomość tego, że skala problemu jest gigantyczna. Powiem tak, ten rządowy program był dobrym papierkiem lakmusowym, bo wtedy też było bardzo wiele głosów krytycznych, ale de facto to rodziny, to rodzice, którzy zapisali się do tego programu zdecydowali, oni dokonali takiej prawdziwej realnej oceny, zgodnie ze swoim sumieniem, ale też ilość par pokazała skalę problemu. My nie chcemy wyręczać samorządów, nie jesteśmy od tego żeby wyręczać we wszystkim i rządu i samorządów lokalnych. Samorzady gminne mają zdecydowanie wyższe budżety niż samorząd województwa, my nie będziemy w stanie rozwiązać tych wszystkich problemów, ale dajemy przestrzeń do dyskusji i dajemy możliwości wsparcia. Wykorzystanie będzie zależało od dialogu mieszkańców z władzami w poszczególnych miejscach, gminach.

Kazimierz Drzazga: przede wszystkim chciałbym publicznie podziękować koleżance radnej, pani Marii Ilnickiej – Mądry. Pamiętam dyskusję z jej udziałem dotyczącą łączenia szpitali, jej bardzo rozsądny głos, rzekłbym proroczy. Nie został wówczas wysłuchany. Nie popełnijmy dzisiaj drugi raz tego samego błędu, bo to co powiedziała, trudno coś w zasadzie dużo więcej dodać. Nie tak dawno dyskutowaliśmy, 217 tys wsparcie rodzin, jaka skala problemu, jakie w wielu rodzinach dramaty, i nie stać nas na więcej, tylko 217 tys. Tu też jest problem, jest dramat pewnych par małżeńskich, oczekiwania na potomka, którego nie można mieć, ale zupełnie inna skala, i jest 300 tys. Jak my traktujemy, a wiercie mi szczerze, że rodziny to nie tylko sprawa jedzenia, to są też wielkie problemy, widzieliśmy niepełnosprawnych, i inne potrzeby. Kolejny temat, całkowicie jestem przekonany, też podzielałam głos pani radnej Ilnickiej - Mądry, że odgrzewa się to tylko i wyłącznie dla celów przedwyborczych, politycznie, wyłącznie, bo się liczy każdy ułamek procenta tych głosów i trzeba tak to rozegrać, żeby pewną niszę dla siebie pozyskać. Jeszcze inna rzecz, jest wypracowany ogólnopolski program leczenia bezpłodności, nie wchodzę w szczegóły, nie jestem ekspertem. Jakieś gremium, na pewno bardziej wyedukowane niż my, zaproponowało i chce stosować inne środki, a my chcemy pokazać, że jesteśmy najlepsi.

Andrzej Niedzielski: słucham tej dyskusji, i bardzo bym prosił, tak jak w wielu kwestiach unikamy prowadzenia dyskusji na tematy fachowe, bo nie jesteśmy fachowcami, bardzo bym prosił, żeby nie zabierać głosu na tematy medyczne, bo nie wiem czy się śmiać czy płakać, co na ten temat mówić. Każda kwestie można przedstawić w różny sposób. Powiem tak, dzisiaj in vitro jest uznaną, światowa metoda leczenia niepłodności w sytuacji, kiedy inne metody nie pomagają. Jakakolwiek dyskusja na ten temat jest zupełnie dyskusją ignorantów, jeżeli chcemy powiedzieć, że tak nie jest. Szanuję wszystkie uwarunkowania, etyczne, moralne, ale zawsze można wskazać, nie wszyscy muszą się na to zdecydować. Natomiast jako nowoczesne, światłe społeczeństwo, i światły zarząd województwa powinniśmy stworzyć możliwości pomocy parom, niech to będzie ta kropelka, ten zaczyn, niech ktoś znacznie robić w danym miejscu, gminie, powiecie, ruchy w tym kierunku, żeby pomoc parom, wielu, których nie stać na ten projekt, może wspólnymi siłami uda się zebrać określoną sumę pieniędzy przy współpracy wszystkich. Jeżeli się uda pomóc kilku, kilkunastu parom rocznie, będzie bardzo dobrze. Wnosiłbym o zakończenie dyskusji, jest to wniosek formalny.

Drogą głosowania wniosek został przyjęty.

Wynik głosowania:

Za – 17
Przeciw – 4
Wstrzymało się – 0
Głosy nieoddane – 5

Głos zabrała jeszcze pani radna Agnieszka Przybylska, która zgłosiła się do dyskusji przed zgłoszeniem wniosku formalnego o zamknięcie dyskusji: zgłoszę: powtórzę mój wniosek z Komisji Zdrowia, żeby przeznaczyć te środki bez wskazywania na technikę leczenia niepłodności, wtedy otwieramy ludziom drogę do różnych sposobów.

Drogą głosowania uchwała została podjęta, nosi nr **XXXII/506/18** i jest załącznikiem nr 29.

Wynik głosowania:

Za – 21 (+K. Kołodziejska – Motyl, która zgłosiła awarię terminala do głosowania)
Przeciw – 4
Wstrzymało się – 1
Głosy nieoddane – 0

5.8 zmieniający statut Zachodniopomorskiego Centrum Doskonalenia Nauczycieli w Szczecinie,

Projekt uchwały jest załącznikiem nr 30.

Projekt pozytywnie zaopiniowała komisja Oświaty, Kultury i Sportu.

Jerzy Kotłęga: wiem, że projekt uchwały zakłada dostosowanie statutu zgodnie z obowiązującym prawem. Mam w zasadzie jedną uwagę i jedno pytanie. Uwaga dotyczy, jak to się dzieje, że mamy dwie bliźniacze jednostki doskonalące nauczycieli, w jednej statut trzeba zmienić i poprawiać prawo a w drugim statut jest w porządku, sprawdziłem i wiem. Natomiast mam pytanie w jakim celu zmienia się statut, czyżby był przygotowywany konkurs na stanowisko dyrektora?

Ryszard Mićko: pani dyrektor Urszula Pańska złożyła wniosek o przejście na emeryturę i rezygnację z pełnienia funkcji, wypowiedzenie będzie trwało 3 miesiące, w tym czasie przeprowadzimy konkurs.

Więcej uwag nie zgłoszono.

Drogą głosowania uchwała została podjęta, nosi nr **XXXII/507/18** i jest załącznikiem nr 31.

Wynik głosowania:

Za – 19

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 1

Głosy nieoddane – 6

5.9 w sprawie wyrażenia zgody na podpisanie przez Województwo Zachodniopomorskie Umowy o współpracy pomiędzy Województwem Zachodniopomorskim (Rzeczpospolita Polska) a Stanem Maharasztra (Republika Indii),

Projekt uchwały jest załącznikiem nr 32.

Projekt pozytywnie zaopiniowała Komisja Rozwoju, Promocji i Współpracy Zagranicznej.

Dariusz Wieczorek: każda inicjatywa dotycząca współpracy międzynarodowej jest mile widziana, natomiast w tej sprawie potrzeba chyba bardziej szczegółowych informacji., bo przyznam się szczerze pytałem się z kim de facto podpisujemy tą umowę, nie ma tu żadnej informacji o stanie z którym mamy podpisać umowę, nie ma informacji dotyczącej jak właściwie tamte samorzady funkcjonują, z kim my podpisujemy ta umowę, czy to jest samorząd. Nie wiemy też czy zarząd przewiduje jakie środki w budżecie na realizację tego porozumienia, bo w tej umowie tego nie ma, czy są przygotowywane jakieś zmiany w budżecie? Mamy informację, że MSZ wyraziło zgodę, ale prosiłbym o potwierdzenie tego, bo jednak jakby nie patrzeć to jest umowa międzynarodowa. Prosiłbyśmy o więcej tych informacji, na komisji nikt nie był w stanie nam tych informacji udzielić. Jest to umowa międzynarodowa dlatego chcemy wiedzieć.

Kazimierz Drzazga: taka krótka prośba do zarządu, nie na już, nie na teraz, ale gdzieś tak w miesiącu wrześniu, październiku, prosiłbym o przygotowanie wykazu wszystkich wizyt zagranicznych, kosztów osób biorących udział i krótkie ewentualnie podsumowanie, efekty.

Teresa Kalina: to chyba trzeba by złożyć pod koniec sesji, w innym punkcie.

Agnieszka Przybylska: pan Wieczorek powiedział, że MSZ wyraziło zgodę, ja w uchwale tego nie widzę, natomiast widzę, że to będzie dopiero zgoda na podpisanie i dopiero kieruje się wniosek o wyrażenie zgody na jej podpisanie do MSZ. Mam pytanie, z punktu widzenia formalnego, nasza zgoda przez zgodą MSZ, jeżeli by była kolizja między jednym a drugim, jak to wtedy wygląda z punktu widzenia prawa?

Teresa Kalina: pytania proszę zadać na piśmie, marszałek i zarząd na pewno odpowiedzą, w tej chwili nie ma pana marszałka, a to pan marszałek wskazuje, kto w jego imieniu zabiera głos, teraz przystępujemy do głosowania.

Projekt uchwały został poddany pod głosowanie.

Wynik głosowania:

Za – 15

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 2

Głosy nieoddane – 8

Zgodnie z art. 77 ust. 2 ustawy o samorządzie województwa uchwały dotyczące inicjatyw zagranicznych, w tym w szczególności projekty umów współpracy regionalnej zapadają bezwzględną większością głosów i w związku z tym uchwała nie została podjęta.

5.10 w sprawie zmiany uchwały Nr XVIII/322/16 Sejmiku Województwa Zachodniopomorskiego z dnia 27 grudnia 2016 r. w sprawie wykonania Planu Gospodarki Odpadami dla Województwa Zachodniopomorskiego na lata 2016-2022 z uwzględnieniem perspektywy na lata 2023-2028,

Projekt uchwały jest załącznikiem nr 33.

Projekt pozytywnie zaopiniowała komisja Gospodarki, Infrastruktury i Ochrony Środowiska.

Agnieszka Przybylska: wraca tutaj temat poruszany wcześniej, ponieważ w projekcie uchwały wskazuje się nam dwa regiony gospodarki odpadami, jedno to zachodni, drugi wschodni, i w punkcie region wschodni widzimy uwzględnioną instalację Korzyścienku. Do regionu wschodniego określa się następujące instalacje do przetwarzania odpadów komunalnych, i tu jest wymieniona instalacja mechaniczno-biologiczna do przetwarzania odpadów komunalnych w mieście Korzyścienko, gmina Kołobrzeg, przypominam, na granicy Kołobrzegu. I problem jest taki, jak to już wielokrotnie było tego ripok-u, co nie zostało zrealizowane przez prezydenta Kołobrzegu, z drugiej strony prezydent Kołobrzegu jak na wcześniejszych sesjach wskazywane było, wnioskował o 27 milionów na modernizację części mechanicznej i jak sam podawał jest w bardzo złym stanie, przestarzała, zniszczona, w bardzo złym stanie, 27 milionów. O ile mi wiadomo stan na dzisiaj, była informacja od jednego z radnych kołobrzeskich, że taka kwota nie została przyznana, czyli część mechaniczna jest nadal w złym stanie. Mimo to proponuje się nam w uchwale, abyśmy uwzględnili tę regionalną instalację w Korzyścienku. I ja proszę o wskazanie przyczyn takiej decyzji.

Ryszard Mićko: uchwała dotyczy zmiany w jednym tylko punkcie, ponieważ spalarnia odpadów w miejscowości Szczecin uzyskała wszystkie dopuszczenia i zgody na eksploatację musimy zmienić status spalarni z planowanej na będącą czynną i tyle. Żadnych innych zmian nie dokonujemy w tym, naszym programie.

Agnieszka Przybylska ad vocem: oczywiście, że jest powód, ponieważ to o czym mówiłam jest integralną częścią jak rozumiem włączoną do uchwały, do projektu uchwały którą mamy głosować, jest uchwała, która możemy zmienić w jakimś zakresie. I ta uchwała przewiduje, to jest perspektywa na 2016 do 2022 z uwzględnieniem perspektywy na 2023 do 2028, czyli jeszcze 10 lat do przodu, więc my zmieniając właśnie tak jak pan marszałek mówi tylko w tym malutkim zakresie, jednocześnie nie widzimy tego, że jest ripok w Krościenku, gdzie budzi bardzo duże kontrowersje, zarówno mieszkańców Kołobrzegu jak i rady miasta, jak i prezydenta Kołobrzegu, który chce 27 milionów a tego nie dostał.

Teresa Kalina: przypominam, że nie było to zgłaszane przez komisję gospodarki, czy jeszcze ktoś z radnych chce zabrać głos? Pani Agnieszko nie udzielę pani więcej głosu, zgłosiła pani już swoje uwagi, a jeżeli zgłasza pani wniosek o przerwę, to jako że, zgłasza pani ten wniosek jako radna, trzeba ten wniosek poddać pod głosowanie.

Drogą głosowania wniosek zgłoszony przez panią Agnieszkę Przybylską został odrzucony.

Wynik głosowania:

Za – 1
Przeciw – 14
Wstrzymało się – 0
Głosy nieoddane – 9

Teresa Kalina: może pani swój wniosek dotyczący projektu uchwały zgłosić w formie interpelacji.

Następnie przystąpiono do procedury głosowania projektu uchwały.

Drogą głosowania uchwała została podjęta, nosi nr **XXXII/508/18** i jest załącznikiem nr 34.

Wynik głosowania:

Za – 17
Przeciw – 1
Wstrzymało się – 1
Głosy nieoddane – 5

5.11 w sprawie skargi Recult Sp. z o.o. Sp.k. na Marszałka Województwa Zachodniopomorskiego,

Projekt uchwały jest załącznikiem nr 35

Projekt pod obrady wniosła Komisja Rewizyjna.

Uwag do projektu nie zgłoszono.

Drogą głosowania uchwała została podjęta, nosi nr **XXXII/509/18** i jest załącznikiem nr 36

Wynik głosowania:

Za – 15
Przeciw – 1
Wstrzymało się – 1
Głosy nieoddane – 7

5.12 w sprawie skargi pana P.K. na Marszałka Województwa Zachodniopomorskiego.

Projekt uchwały jest załącznikiem nr 37

Projekt pod obrady wniosła Komisja Rewizyjna.

Uwag do projektu nie zgłoszono.

Drogą głosowania uchwała została podjęta, nosi nr **XXXII/510/18** i jest załącznikiem nr 38

Wynik głosowania:

Za – 17
Przeciw – 0
Wstrzymało się – 1
Głosy nieoddane – 6

5.13 w sprawie udzielenia z budżetu Województwa Zachodniopomorskiego pomocy finansowej w formie dotacji celowej gminom – laureatom Konkursu „Granty sołeckie

2018”, z przeznaczeniem na realizację projektów inwestycyjnych na obszarach wielkich województwa zachodniopomorskiego

Projekt uchwały jest załącznikiem nr 39

Projekt **pozytywnie** zaopiniowała komisja:

- Rolnictwa i Rozwoju Obszarów Wiejskich
- Budżetu i Spraw Samorządowych

Dariusz Wieczorek: ten dokument otrzymaliśmy w ostatniej chwili został na te posiedzenia komisji przedstawiony. Oczywiście będziemy głosowali za tym dokumentem i za tą uchwałą, bo to są środki finansowe dla samorządów lokalnych, natomiast pewnie będziemy analizowali również sposób w jaki ten podział został dokonany, ale pewnie podobnie jak w przypadku uchwały dotyczącej dotacji do obiektów sportowych, również tutaj przeanalizujemy czy w tej sprawie te środki są uczciwie dzielone, ale rozumiemy, jest to rok wyborczy, chodzi o szybkie podjęcie tej uchwały i pewnie później podpisywanie w każdej gminie stosownych umów. Takie jest prawo zarządu województwa, jak to się dzieje z korzyścią dla społeczności lokalnych, to wesprzemy.

Jerzy Kotłęga: chciałem poprosić pełen ranking sołectw, w załączniku są tylko te, których projekty zostały dofinansowane. Chciałbym także poznać skład wielkiej kapituły, na piśmie, po sesji.

Więcej uwag nie zgłoszono.

Drogą głosowania uchwała została podjęta, nosi nr **XXXII/511/18** i jest załącznikiem nr 40

Wynik głosowania:

- Za – 15
- Przeciw – 0
- Wstrzymało się – 1
- Głosy nieoddane – 8

6. Informacja Zarządu i Przewodniczącego Sejmiku o działalności między sesjami.

Informację o działalności zarządu wszyscy otrzymali pocztą, jest ona zał. nr 41 do niniejszego protokołu.

Przewodnicząca poinformowała także, iż do Kancelarii Sejmiku wpłynęło sprawozdanie z działalności zarządu za 2017 rok, dokument bardzo obszerny i dla zainteresowanych znajduje się do wglądu w Sekretariacie Kancelarii Sejmiku

7. Interpelacje i zapytania do Zarządu Województwa oraz zapytania do Przewodniczącego Sejmiku.

interpelacje pisemnie złożyli:

- Maria Ilnicka – Mądry (zał. 42)
- Dariusz Wieczorek (zał. 43)

8. Odpowiedzi na interpelacje i zapytania.

Na zgłoszone interpelacje radni otrzymają odpowiedzi na piśmie w ustawowym terminie.

9. Wolne wnioski i oświadczenia.

Jerzy Kotłęga: pani przewodnicząca, przy słonecznych dniach, tak jak dzisiaj oglądanie prezentacji jest męczące, z tej strony. Z tamtej strony, od strony prezydium są monitory i tego prezydium nie odczuwa w żaden sposób. Proszę aby ewentualnie w planie finansowym na kolejny rok, a być może z oszczędności tego roku pomyśleć o tym, aby tu jakaś rozsuwana czy zasuwana roleta się mogła pojawić i w zależności od stopnia nasłonecznienia można było to regulować podczas obrad sesji.

Teresa Kalina: rozmawiałam nawet dzisiaj o tym z panem marszałkiem, mówiłam też o konieczności zrobienia tutaj porządnej klimatyzacji, bo to nie są warunki do pracy.

Agnieszka Przybylska: w związku z kończącą się kadencją byłabym wdzięczna gdyby wskazano nam jaki jest plan tych sesji do końca kadencji, czego mamy się spodziewać, datowo w przybliżeniu.

Teresa Kalina: będzie jeszcze sesja w czerwcu, pod koniec miesiąca, następna pod koniec września.

Olgierd Geblewicz: to, że się kończy kadencja nic nie znaczy, sejmik powinien pracować zgodnie z jakimś rytmem, zgodnie z potrzebami, my zachowujemy się niezależnie od okoliczności, które zwyczajnie nie są pewnie w kraju, to jednak starajmy zachowywać się zwyczajnie. Rytm pracy jest wynikiem pewnego rodzaju potrzeb, które nie są jakąś fanaberią zarządu, tylko są wynikiem potrzeb, które czasowo często wychodzą w sposób nieprzewidywany, natomiast dzisiaj nie możemy do końca kadencji nic określić, ja rozumiem, że niektórzy żyją kampanią już, natomiast my nie, całkiem sporo pracy jeszcze jest, nie jestem dzisiaj w stanie stwierdzić, że zarząd nie będzie występował o zwołanie takiej sesji, bo chociażby kwestie wynagrodzeń samorządowców, nie wiem jak się rozstrzygną, i być może że na koniec czerwca trzeba będzie zwołać chociażby w tym temacie. Póki co rozporządzeniem niezgodnie z prawem podjęto decyzje w sprawie wynagrodzeń samorządowców, a póki co utknęły kwestie wynagrodzeń posłów, więc ja nie wiem jaki będzie dalej scenariusz. W związku z tym, że żyjemy w bardzo nieprzewidywalnych czasach to tym bardziej prosba taka, żeby tej dyskusji o planowanych sesjach nie zamykać. Na pewno sesja czerwcową, czy na przełomie czerwca i lipca będzie niezbędna z kilku powodów, nie tylko z tego najmniej być może ważnego, kwestii regulacji wynagrodzeń.

Teresa Kalina: zgadza się, powiedziałam, że będzie na pewno pod koniec czerwca, że jeszcze nie podjęliśmy decyzji dokładnie kiedy, i na pewno będzie we wrześniu. To jest na 100%, być może jeszcze w międzyczasie wyjdą inne, które będą potrzebne. Informuję jeszcze, że do uchwały w sprawie wyrażenia zgody na podpisanie przez Województwo Zachodniopomorskie Umowy o współpracy pomiędzy Województwem Zachodniopomorskim (Rzeczpospolita Polska) a Stanem Maharasztra (Republika Indii), trzeba będzie powrócić na następnej sesji.

Więcej wolnych wniosków nie zgłoszono.

10. Zamknięcie obrad.

Wobec wyczerpania porządku obrad przewodnicząca zamknęła obrady XXXII sesji sejmiku.